

help

wiedzieć więcej

**„CZAS NA PRAWDZIWE UBRAJLOWIENIE
I UDŹWIĘKOWIENIE ŚWIATA – MY ZROBIMY
TO W POLSCE I U NASZYCH SĄSIADÓW,
NIKT NAS W TYM DZIELE NIE ZATRZYMA!”**

Marek Kalbarczyk

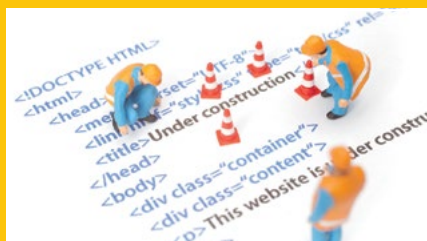
Kraków, wrzesień 2010 podczas uroczystości
otwarcia Pracowni dla Niewidomych Dzieci
sfinansowanej przez Fundację Szansa dla Niewidomych

**WYDANIE
SPECJALNE**

TEMAT NUMERU

Postaw na dostępność!

WCAG 2.0 – omówienie standardu



s. 15

Czy strony internetowe w Polsce
są dostępne?



s. 26

Jestem ekspertem.
Postaw na dostępność – raport



s. 51

help

wiedzieć więcej

KWARTALNIK TYFLOREHABILITACYJNY

Fundacja Szansa dla Niewidomych

ul. Kameralna 1/30

03-406 Warszawa

Tel/fax: +48 22 827 16 18, +48 602 662 762

E-mail: szansa@szansadlaniewidomych.org

www.szansadlaniewidomych.org

WYDAWCA

SZANSA CHANCE
Fundacja Szansa dla Niewidomych
Chance for the Blind Foundation

REDAKTOR NACZELNY

Marek Kalbarczyk

OPRACOWANIE GRAFICZNE

I SKŁAD

Anna Michnicka

NAKŁAD WERSJI CZARNODRUKOWEJ

3 200 egz.

NAKŁAD WERSJI BRAJLOWSKIEJ

100 egz.

KONTAKT Z REDAKCJĄ

help@szansadlaniewidomych.org

Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych reklam, ogłoszeń, materiałów sponsorowanych i informacyjnych.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, zmian stylistycznych i opatrywania nowymi tytułami artykułów nadesłanych przez autorów.

Daj szansę niewidomym! Twój 1% pozwoli pokazać im to, czego nie mogą zobaczyć



Pekao SA VI O/ W-wa nr konta:
22124010821111000005141795
KRS: 0000260011

Publikacja współfinansowana ze środków
Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji





Spis treści

OD REDAKCJI

Czy świat jest już otwarty dla niepełnosprawnych,
zwłaszcza niewidomych? _____ 4

TEMAT NUMERU

Postaw na dostępność! _____ 10

WCAG 2.0 – omówienie standardu _____ 15

NA MOJE OKO

Sytuacja na świecie – dostępność stron _____ 22

Czy strony internetowe w Polsce są dostępne? _ 26

Audyt strony internetowej Filharmonii Poznańskiej
im. Tadeusza Szeligowskiego _____ 32

Skoro widzę, to czy mogę widzieć więcej? _____ 39

Szkolenia dobre dla kursantów, uczą
też instruktorów _____ 43

WYDARZENIA

Przygody ze szkoleń _____ 46

Medialna dostępność _____ 49

JESTEM...

Jestem ekspertem.

Postaw na dostępność – raport _____ 51



Czy świat jest już otwarty dla niepełnosprawnych, zwłaszcza niewidomych?

Marek Kalbarczyk

Przypomnijmy sobie lata 50. i 60. poprzedniego stulecia. Nikt oczywiście nie ogłaszał braku akceptacji dla osób niepełnosprawnych czy chorych. Przeciwnie. W Polsce zawsze otaczano ich współczuciem i opieką. Na to mogli liczyć również w tamtych czasach, tyle że coraz bardziej ich to nie zadowalało. Współczucie może zadowalać osoby okazujące je, gdyż realizuje ich własną potrzebę dobrego samopoczucia: jesteśmy wrażliwi, czuli, pomocni. Nie można nam zarzucić obojętności i braku szacunku dla innych. Nie zadowalało ono jednak samych zainteresowanych – chorych i niepełnosprawnych. Każdy człowiek chce być traktowany tak, jak inni. Każdy chory chce zapomnieć o swojej chorobie. Podobnie niepełnosprawni chcą nie pamiętać o swoim inwalidztwie, utrudnieniach, niemożnościach. Ich naturalnym prawem jest ułożenie swoich spraw w taki sposób, by móc sobie samodzielnie radzić i nie myśleć: nie jestem w stanie, ktoś musi mi pomagać, jestem słabszy, gorszy, nawet jestem niepotrzebny. Współczucie nie jest pomocne w zapominaniu o trudnościach życia codziennego. Niezbędna jest nie tyle sama empatia, ale konieczność połączona z konkretnym działaniem. W tamtych czasach tego brakowało. Na ulicach miast niepełnosprawni pojawiali się więc rzadko. Gdy chodzi na

przykład o niewidomych, mieli ogromne trudności w dostaniu się do szkół średnich. Uczęszczali do szkół podstawowych zorganizowanych w ośrodkach specjalnych. Gdy byli w stanie kontynuować naukę i mogli myśleć o studiach, na drodze stawały kłopoty w dostaniu się do liceów. Tylko nieco odmienne problemy mieli niepełnosprawni innych grup – i oni również rzadko tam docierali. Inwalidzi byli bez pracy, albo ulokowani w specjalnie dla nich stworzonych zakładach – spółdzielniach. Specjalne szkoły i zakłady pracy, w tamtych czasach modne, są najlepszym dowodem na istniejący wtedy rozdział – tu zdrowi i silni, tam słabi i chorzy. W związku z tym, że niepełnosprawnych prawie się nie widywało na ulicach i w mediach, postronni obserwatorzy mogli pomyśleć, że w naszym kraju w ogóle nie ma inwalidów. Może właśnie o to chodziło ówczesnym władzom. Przecież w socjalistycznej ojczyźnie wszyscy są zdrowi i szczęśliwi. Nie czas jednak rozliczać epoki sprzed pół



wieku. Miała swoje wady, ale aby być sprawiedliwym, należy wspomnieć, że miała też zalety. Inwalidzi byli specjalnie traktowani. Nie był to sposób, jaki by chcieli sobie życzyć, ale w wielu kwestiach władza ułatwiała im byt. Dobrym na to przykładem są przesławne talony, dzięki którym inwalidzi mogli kupić na rynku to, o czym inni mogli jedynie marzyć.

Sytuacja zaczęła się zmieniać już w latach 70. Coraz częściej osoby takie przebijały się przez wcześniej nieprzebytą barierę niezrozumienia i niekonstruktywnego współczucia. W kolejnych miejscach pojawiali się niepełnosprawni ośmielając do prób następnych. Społeczeństwo zaczęło się przyzwyczajać do ich obecności. Najpierw byli zauważalni w liceach, bibliotekach i środkach komunikacji, później w urzędach, na uczelniach, wreszcie wśród załogi oraz w gronie decydentów w administracji i gospodarce. Proces ten został utrudniony w stanie wojennym, kiedy to kraj cofnął się w każdej dziedzinie. Pod koniec lat 80. ponownie ruszył i to ze zdwojoną mocą.

Prawdziwych zmian doczekaliśmy się w Polsce w latach 90. Nasz kraj się otworzył – nie tylko na gospodarkę rynkową, ale na wszystko, co było dostępne za granicą: wyposażenie domów, samochody, produkty AGD i RTV, a nawet muzyka, akcje charytatywne, nowe media, moda i ubiór. Obok dziedzin przyziemnych, przychodzące do nas „nowe” dotyczyło też idei: wolny rynek, emancypacja kobiet i innych grup wcześniej niezauważanych, pluralizm (nie tylko polityczny), referenda, fundusze obywatelskie, redystrybuowanie środków uzyskanych od podatników w systemie przekazywania 1% podatku organizacjom OPP itd. I nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki pojawili się „na ulicach” niepełnosprawni. Okazało się, że jest nas dużo. Powstawały nowe organizacje, które ich zrzeszają. Ośmieliły się głośno wypowiedzieć postulaty, które gdzie indziej były już realizowane, a u nas jeszcze tłamszone: prawo do edukacji, wykształcenia, prawo do pracy, współuczestnictwa, do możliwości brania udziału w koncertach, różnorodnych imprezach, głosowaniach itd.

Na fali zmian, w pierwszej połowie lat 90. otrzymałem z telewizji propozycję poprowadzenia programu o emancypacji i integracji środowisk niepełnosprawnych pt.: „Razem czy osobno”. Prowadziłem go przez niemal dwa lata zbierając mnóstwo ważnych dla mnie doświadczeń. Głównym przesłaniem programu było przekonanie widzów do poparcia nowego modelu

Z czasem przyszły nam z pomocą konwencje ONZ i dyrektywy UE. Na Zachodzie sytuacja niepełnosprawnych jest już od lat tak dobra, że większość społeczeństw w ogóle się nie zastanawia czy rozmówca jest całkiem czy nie całkiem sprawny.

rozwoju społeczeństwa – wszyscy razem, bez względu na przykład na stan zdrowia. Na początku lat 90., nie było to jeszcze przesądzone. Dla ułatwienia przejścia tej ważnej dla inwalidów bariery, pokazywaliśmy w programie bardzo interesujących ludzi i postawy. Nie było trudne wykazać, że inwalidzi na wózkach, głusi czy niewidomi wiele potrafią. Sam jako niewidomy zagrałem w telewizyjnym studio w piłkę dźwiękową – mogę słyszeć gdzie leci i potrafię ją złapać. Bawiłem się w tę grę razem z niedowidzącym synem. On kopał piłkę, a ja zatrzymywałem ją jak bramkarz. Podobnie ja – starałem się wbić mu gola, a on wpaływał się w posadzkę i nie dawał sobie wbić piłki do bramki. Podobnie ciekawe rzeczy pokazywali inni niepełnosprawni – goście programu.

To tylko jeden mały przykład starań o równe traktowanie niepełnosprawnych osób i zgodę na integracyjny rozwój naszego społeczeństwa. Walczyli o to wszyscy dookoła – nie tylko w Polsce. Z czasem przyszły nam z pomocą konwencje ONZ i dyrektywy UE. Na Zachodzie sytuacja niepełnosprawnych jest już od lat tak dobra, że większość społeczeństw w ogóle się nie zastanawia czy rozmówca jest całkiem czy nie całkiem sprawny. Coraz więcej ludzi nie rozważa kwestii, czy kolega w collage’u widzi, czy nie, czy dotrze na zajęcia wózką, albo usłyszy wykład. Coraz więcej przestrzeni publicznej jest tak zorganizowana, że wymienione pytania nie mają sensu. I tak niewidomi oglądają audiodeskrybowane filmy lub spektakle w teatrze, czytają książki i podręczniki zapisane cyfrowo, albo sami je skanują, by skorzystać z funkcji urządzeń lektorskich rozpoznawania druku. Wszędzie trafią, bo mogą korzystać ze ścieżek naprowadzających. To metalowe albo plastikowe linie przymocowane do podłoża, na przykład chodnika, które prowadzą prosto do celu – na przykład do bramki w metrze, przystanku autobusowego, albo do wejścia

do urzędu. Inwalidzi ruchu dojeżdżają do szkoły lub pracy nie napotykając na żadne progi i zbyt wąskie drzwi. Głuchym pomaga tłumacz migowy, który jest zatrudniony w każdym urzędzie itd. Kiedy będzie tak u nas?

Czas szybko biegnie i to, co spotykało nas w latach 90. także dawno minęło. Jaką mamy sytuację w latach 2000.? Mimo rozmaitych trudności, które nam towarzyszą i jakoś nie „chcą” przejść do lamusa, jest naprawdę coraz fajniej. Są na to rozliczne przykłady. Mieszają się dobre zachowania ze złymi, zmiany na lepsze z nagannymi postawami, myślenie o wszystkich z myśleniem egoistycznym. Nie ma idealnego świata i idealnych ludzi. Wszyscy jesteśmy w miarę podobni – ze wszystkimi możliwymi zaletami i wadami. Najbardziej mogą o tym zaświadczyć właśnie niepełnosprawni.

Gdy celem niniejszego numeru czasopisma HELP ma być i jest uzyskanie postępu w omawianej dziedzinie, lepiej wskazywać przykłady pozytywne. Negatywne są widoczne na co dzień. Właśnie pozytywne przykłady zasługują na wsparcie i wymagają rozgłosu. Tak więc po raz pierwszy zostałem zszokowany na koncercie. Poszliśmy w gronie rodzinnym na koncert Paula McCartneya na Stadionie Narodowym. Było to półtora roku temu. Trochę się wahaliśmy, bo jednak dosyć drogo, tłoczno, za głośno... Zdecydowaliśmy się jednak i ruszyliśmy w drogę. Przy stadionie miejsc parkingowych nieco brakowało, ale wolne były miejsca dla osób niepełnosprawnych – to nas ucieszyło. Kiedyś nie wyznaczano miejsc specjalnych dla naszej grupy. Nieco się spóźniliśmy, ale nic to. Zasiadliśmy na swoich miejscach i wtedy syn mnie zaskoczył. Podał mi swoją komórkę ze słuchawkami. Włożyłem je na głowę i... co to?! Dwóch facetów starało się przetrząsnąć Paula. Byli tak rozentuzjasmowani, że nieco

plątali się w „zeznaniach”. Ja jednak byłem bardziej „zatkany”. Nigdy wcześniej nie słyszałem audiodeskrypcji koncertu. A oni opowiadali gdzie przemieścił się muzyk, jaką wziął do rąk gitarę, komu się uklonił, gdzie zszedł i kiedy wrócił. Coś nieprawdopodobnego. Przecież jeszcze tak niedawno „marudziłem” żonie pytając wielokrotnie – co się dzieje, co robią muzycy itd.

Nie inaczej było z komputerami. To co prawda znacznie wcześniejsza historia, ale także spektakularna. Uczestniczyłem w niej czynnie, gdyż właśnie byłem współautorem syntezy mowy, który jako pierwszy przemówił do użytkowników komputerów po polsku. Mieliśmy już syntezatory mówiące po angielsku oraz polskie, ale wyłącznie demonstracyjne. Z braku innych możliwości zwróciłem się do Jana Grębeckiego, sławnego serwisanta elektronicznych syntezyatorów, by nagrał mi wskazany zbiór głosek, w celu ich łączenia w słowa i zdania. Nagrał, a wtedy mogłem je wykorzystać do pracy lektorskiej. Napisałem algorytm mowy, czyli wskazałem komputerowi jak należy wypowiadać rozmaite polskie słowa, stworzyłem algorytm intonacji, by syntezyator wiedział, jak regulować ton wypowiedzi, dołożyłem do tego algorytm liczb arabskich i rzymskich, i mogłem słuchać co jest wyświetlone na ekranie monitora. Jako pierwszego użyłem do tego celu wiersza Tuwima pt.: „Lokomotywa”. Syntezyator sapał i pufał, a wszyscy słuchacze mieli nienajgorszą zabawę. Potem rozrósł się zbiór mówiących urządzeń do tego stopnia, że bodaj rok temu kupiłem do domu telewizor, który jest wyposażony w syntezyator mowy. Gdy nacisnę klawisz na pilocie, telewizor czyta, na który program wchodzę, co jest aktualnie nadawane i kiedy się rozpoczęło oraz kiedy się skończy.

W roku 2014 przed wyborami do Parlamentu Europejskiego przetoczyła się przez kraj akcja dotycząca



CIEKAWY DATY – Dostępność

W dniu 12 kwietnia 2012 r. podpisano ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych.



CIEKAWY DATY – Dostępność

Dnia 1 sierpnia 1997 r. podpisano UCHWAŁĘ SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. z 13.08.1997 r. Nr 50 poz. 475)

§ 1. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznaje, że osoby niepełnosprawne, czyli osoby, których sprawność fizyczna, psychiczna lub umysłowa trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia życie codzienne, naukę, pracę oraz pełnienie ról społecznych, zgodnie z normami prawnymi i zwyczajowymi, mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą podlegać dyskryminacji.

przygotowania punktów wyborczych w taki sposób, by mogli wziąć w wyborach udział wózkowicze. Przy okazji tych samych wyborów przygotowano dla niewidomych tzw. nakładki na karty do głosowania, które umożliwiają wzięcie udziału niewidomym. Nie zdały do końca egzaminu, ale dla nas najważniejsze było to, że w ogóle o nas pomyślano. Właśnie to daje nadzieję na rozwój w tej dziedzinie.

Jakiś czas temu oglądałem serial TVP pt.: „Twierdza szyfrów”. Film mi się spodobał, więc gdy dowiedziałem się, że będzie nadawany ponownie, włączyłem telewizor i... tym razem znowu mnie „zatkało”. O ile pierwotnie film nie był audiodeskrybowany, a może ja tego nie odebrałem, tym razem obok zwykłej ścieżki dźwiękowej była nadawana ścieżka dodatkowa z lektorem. Gdy oglądałem film po raz pierwszy, był jedynie ciekawy. Gdy usłyszałem go po raz drugi i to razem z komentarzem lektora, który zastąpił żonę, a wcale się nie wysilał i nie męczył, bo przecież nagrywał się na spokojnie, profesjonalnie, byłem zauroczony. To po prostu wielkie dobrodziejstwo dla niewidomych. Sądzę, że podobne odczucia mieli ludzie niesłyszący, gdy na ekranie pojawił się tłumacz języka migowego i wreszcie mogli „słyszeć” co mówi się w filmie.

Nie koniec dobrych wieści. Coraz częściej w muzeach, zabytkach i dworcach spotykamy dostosowania obiektów do potrzeb osób niepełnosprawnych, a przyznaję, że dla mnie najważniejsze są przystosowania dla osób niewidzących. W Muzeum Narodowym w Dworze Artusa w Gdańsku można obejrzeć wypukłe ryciny najciekawszych obiektów, które są tam przygotowane dla zwiedzających. W Muzeum Śląska

Opolskiego można „pomacać” mapę miasta sprzed wieków. Można też znaleźć tam toalety, gdyż zostały specjalnie oznakowane dla niewidomych. W zoo w Opolu jest zainstalowany terminal informacyjny, na którym jest zamontowana wypukła mapa terenu oraz system dźwiękowy. Po naciśnięciu stosownego klawisza terminal odczyta specjalnie przygotowany komentarz. Dochodzi do tego książka o zwierzętach tego zoo wydana w tzw. druku transparentnym, gdzie brajrowskie wypukłe litery są wytłoczone na tle liter graficznych. Podobnie jest w zoo w Zamościu i Gdańsku Oliwie. Równie dużo robi się dla inwalidów ruchu, słuchu i intelektu. Mamy zupełnie inny świat, niż jeszcze tak niedawno. A głośniki zainstalowane w autobusach i tramwajach, ogłaszające jaka to linia, jaki to przystanek, brajrowskie tabliczki pojawiające się coraz częściej na drzwiach w instytucjach publicznych, również w wagonach w pociągach, a zniwelowane krawężniki dla umożliwienia wjechania na chodniki osobom na wózkach i matkom z dziećmi w wózkach? A coraz więcej książek wydrukowanych w brajlu lub dostępnych w systemach lektorskich?

Fundacja Szansa dla Niewidomych bierze w tym postępie czynny udział. Jak na dosyć małą organizację, wykonaliśmy bardzo dużo pracy. To my opracowujemy książki dla niewidomych, mnóstwo poradników rehabilitacyjnych, które pouczają jak sobie radzić, przewodników turystycznych, dzięki którym niewidomi coraz częściej wykorzystują nowoczesną turystykę do celu uwierzenia we własne możliwości i do kontaktu z innymi osobami, podręczników i instrukcji dotyczących rozmaitych dziedzin. To my instalujemy wypukłe i dźwiękowe mapy, organizujemy szkolenia

i konferencje, popularyzujemy najnowsze rozwiązania technologiczne i metodologiczne, by dowiedzieli się o nich nie tylko niewidomi, ale i widzący. Najważniejszym naszym „dzieckiem” jest międzynarodowa konferencja REHA FOR THE BLIND® IN POLAND. Jest to wielowątkowe spotkanie, które pokazuje ile potrafią niewidomi oraz jak dużo robi się na świecie, by było to realne.

Wreszcie nasze ostatnie dzieło. Wzięliśmy udział w konkursie, o którym tutaj opowiadamy i zostaliśmy wybrani do realizacji naszego projektu. Fundacja zwerifikowała 80 poważnych stron internetowych oraz przeszkoliła niemal tysiąc osób w dziedzinie jak przygotowywać strony internetowe, by były dostępne dla wszystkich obywateli, w tym niepełnosprawnych. Największy problem mają ze stronami oczywiście niewidomi, gdyż właśnie kwestia dostępu do informacji jest dla tego środowiska najbardziej bolesna. O ile niepełnosprawni ruchu mają trudności w przemieszczaniu się, niesłyszący w komunikowaniu się z innymi osobami, niepełnosprawni intelektualnie

w radzeniu sobie ze wszystkim, niewidomi obok kłopotów z samodzielnym poruszaniem się po mieście, wykonywaniem codziennych czynności bez wzroku, mają kłopot z odczytaniem i zapisaniem informacji. Strony internetowe stają się głównym medium, dzięki któremu nie tylko dowiadujemy się o wszystkim, ale także robimy zakupy, uczymy się, szukamy pracy, lekarza, pomocy itd. Czy Internet już staje się dla nas dostępny, opowiadamy w kolejnych artykułach niniejszego specjalnego wydania kwartalnika HELP.

Realizacja projektu pt.: „Postaw na dostępność” oraz wydanie tej publikacji stanowi dla nas ogromną pomoc. Tyle lat pracujemy dla naszego środowiska, a tak niebywała okazja do jego promocji jeszcze się nie zdarzyła. Za tę okazję serdecznie dziękujemy przedstawicielom Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Prawda, że jest to najlepszy dowód na to, że w naszym kraju zmienia się w tej dziedzinie na lepsze. Oby tak dalej.





System Braille'a

Alfabet Braille'a powstał w 1825 r. Ludwik Braille, który w wyniku wypadku oślepił w dzieciństwie, oparł się na wojskowym systemie umożliwiającym odczytywanie rozkazów bez użycia światła. Polska adaptacja systemu dostosowująca alfabet Braille'a do polskiego systemu fonetycznego została opracowana przez zakonnicę Elżbietę Różę Czacką oraz Teresę Landy. Alfabet został oficjalnie przyjęty dekretem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25.05.1934 r.

Optacon

Optacon powstał w 1962 r. Był dziełem Jana Linvill, profesora inżynierii elektrycznej na Uniwersytecie Stanforda. Podczas urlopu naukowego roku w Szwajcarii, Linvill odwiedził laboratorium IBM w Niemczech. Zaprojektował kamerę, która przekazywała obraz do jednostki centralnej, jednostka rozpoznawała go i wysyłała informacje do matrycy szpileczek 26 na 6. Przykładając palec do matrycy, można było rozpoznać literkę po literce – w ten sposób osoby niewidome czytały całe książki!

Drukarki brajlowskie

Rok 1971: Firma Triformation Systems, która później przekształciła się w Enabling Technologies, wypuściła na rynek pierwszą brajlowską drukarkę, BD 3. W późnych latach siedemdziesiątych powstała pierwsza popularna drukarka brajlowska LED 120.

Monitory brajlowskie

Rok 1975: Papenmeier Reha podjął współpracę z dr Werner Boldt z Uniwersytetu w Dortmundzie, w Niemczech, a w 1975 roku przedstawił Braillex, urządzenie elektroniczne z technologią odświeżalnego brajla, tzw. monitor brajlowski.

Monitor brajlowski – komputerowe urządzenie wejścia-wyjścia służące do wyświetlania pisma Braille'a. Jest używane przez niewidomych, którzy nie mogą używać normalnych monitorów.



Postaw na dostępność!

Pomysł na projekt

Fundacja Szansa dla Niewidomych



(...) do dnia 30 maja 2015 r. serwisy administracji publicznej muszą być dostosowane do potrzeb obywateli zagrożonych ryzykiem wykluczenia cyfrowego, zgodnie z międzynarodowym standardem WCAG 2.0.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych, do dnia 30 maja 2015 r. serwisy administracji publicznej muszą być dostosowane do potrzeb obywateli zagrożonych ryzykiem wykluczenia cyfrowego, zgodnie z międzynarodowym standardem WCAG 2.0. Do osób z grup szczególnego ryzyka zaliczyć należy m.in. osoby niepełnosprawne (w szczególności niewidome i słabowidzące, głuche i niedosłyszące, dotknięte schorzeniami narządu ruchu, osoby niepełnosprawne intelektualnie), seniorów, ale także dyslektyków, osoby korzystające ze starszych typów komputerów czy urządzeń mobilnych.

Jak pokazują wyniki prowadzonych przez różnorodne organizacje badań, problem dostosowania stron internetowych (w szczególności witryn instytucji publicznych) do wymogów i możliwości wymienionych wyżej grup społecznych jest dość znaczący. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele, jednak większość z nich sprowadza się do jednego, wspólnego mianownika – brak świadomości i wiedzy wśród osób odpowiedzialnych za tworzenie treści cyfrowych z zakresu ułatwiania dostępu do zasobów witryn internetowych.

Działając na polu wsparcia osób niepełnosprawnych, a w szczególności – niesienia pomocy niewidomym i słabowidzącym, dążąc do wypełnienia postanowień ustawodawcy, Fundacja Szansa dla Niewidomych postawiła sobie za zadanie prowadzenie działań na rzecz wzrostu liczby stron www, dostępnych dla osób z dysfunkcją narządu wzroku. Tym samym realizacja projektu pt.: „Postaw na dostępność!



JAWS został wydany w 1989 roku przez Teda Hentera, motocyklistę, który stracił wzrok w wypadku samochodowym w 1978 r. JAWS został stworzony dla systemu operacyjnego MS-DOS. Był jednym z kilku czytników ekranu, które umożliwiły niewidomym dostęp do treści wyświetlanych na ekranach komputerów. Podobną do niego funkcję realizował na przykład brytyjski HAL firmy Dolphin. Dawały one użytkownikom dostęp do informacji w trybie tekstowym aplikacji systemu MS-DOS.

Akcja przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu osób niepełnosprawnych i seniorów” stała się doskonałą okazją do wypełnienia powyższej aspiracji.

Słów kilka o realizacji zadania

W wyniku konsultacji z wybitnymi ekspertami w dziedzinie dostosowania stron internetowych do zasad WCAG 2.0, polegając na dotychczasowym doświadczeniu wielu pracowników Fundacji w zakresie przezwycięzania barier w dostępie osób niepełnosprawnych do informacji cyfrowych, skonstruowano ramowy program projektu, którego bezpośrednim celem było podniesienie świadomości i wiedzy twórców stron internetowych (w tym administratorów, webmasterów, redaktorów treści cyfrowych) w zakresie przygotowywania produktów dostępnych dla osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym ze względu na wiek lub niepełnosprawność.

By zwiększyć poziom oddziaływania zadania, projekt podzielono na pięć zasadniczych modułów, wzajemnie się uzupełniających i stanowiących jednolitą całość. Realizację zadania rozpoczęto od tzw. MODUŁU AUDYTU, którego pierwszą część stanowiło szkolenie centralne audytorów. Głównym celem szkolenia było przygotowanie uczestników do samodzielnego i kompleksowego opracowania audytów dostępności witryn internetowych instytucji publicznych. W ramach ośmiogodzinnego spotkania uczestnikom przekazano pełen zasób wiedzy z zakresu wytycznych i zasad prowadzenia audytów dostępności, jak również wyposażono w niezbędne narzędzia, pomocne w ich pracy. Spośród obecnych kandydatów wybrano grupę 16 osób, którzy poprzez swoje dotychczasowe doświadczenie w realizacji podobnych projektów, gwarantowali prawidłową

realizację zadania. Kolejnym krokiem było przeprowadzenie przez audytorów 80 audytów dostępności stron internetowych instytucji publicznych, według założenia – 5 stron internetowych w jednym województwie. W ramach tego działania dokonano audytów stron www takich instytucji jak: Urzędy Marszałkowskie, Urzędy Miast, muzea i biblioteki publiczne, strony uczelni wyższych, Powiatowe i Miejskie Centra Pomocy Rodzinie i inne. Do każdej zaudytowanej strony internetowej powstał szczegółowy raport, zawierający m.in. wykaz błędów wpływających na dostępność danej witryny, jak również spis zaleceń, których wdrożenie w sposób znaczący wpłynie na możliwość skorzystania z danej witryny przez osoby niepełnosprawne. W wyniku analizy poszczególnych raportów opracowano zbiorczy raport poaudytowy, zawierający m.in. wykaz najczęściej popełnianych błędów, które ograniczają dostępność serwisów www. Pełen raport poaudytowy został opublikowany w dalszej części niniejszego wydania.

Kolejnymi modułami projektu były tzw. MODUŁY: SZKOLENIA TECHNICZNEGO oraz SZKOLENIA MERYTORYCZNEGO, polegające na organizacji sieci 32 ogólnopolskich szkoleń z zakresu technicznych i merytorycznych uwarunkowań dostępności stron internetowych dla osób z grup ryzyka zagrożenia wykluczeniem cyfrowym. W każdym z 16 miast wojewódzkich kraju, w terminie od 08.12.2014 do 19.12.2014 r. zorganizowano po jednym szkoleniu z danego modułu. W szkoleniach technicznych uczestniczyli m.in. administratorzy serwerów www, administratorzy baz danych, webdeveloperzy, webdesignerzy i inne osoby, zajmujące się techniczną budową i obsługą stron internetowych. W szkoleniach modułu merytorycznego, oprócz w/w uczestniczyli także redaktorzy treści

cyfrowej oraz inne osoby zajmujące się wprowadzaniem i aktualizacją portali internetowych. W wyniku przeprowadzonej kampanii informacyjnej na łamach jednej z ogólnopolskich gazet, jak również regionalnych kampaniach i rekrutacjach, prowadzonych przez pracowników i wolontariuszy poszczególnych Tyflopunktów Fundacji, informacja o planowanych szkoleniach dotarła do szerokiego grona osób, zainteresowanych poruszaną tematyką. Poprzez dobór odpowiednio wykwalifikowanej kadry, szkolenia cieszyły się niesłabnącą popularnością, a ich uczestnicy niejednokrotnie wyrażali potrzebę organizacji tego typu spotkań na szczeblach powiatowych. Ze zdobytych podczas odbywających się szkoleń opinii i stanowisk wynika, iż istnieje duża konieczność budowania świadomości społeczeństwa w temacie dostosowania publikowanych za pośrednictwem Internetu treści cyfrowych do potrzeb i możliwości osób niepełnosprawnych i seniorów. Z drugiej jednak strony, obserwuje się bardzo duże zainteresowanie (zwłaszcza wśród przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego) poruszanym tematem, co pozwala przypuszczać, że w nadchodzącym półroczu 2015 r. współczynnik portali internetowych dostępnych dla osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym będzie sukcesywnie wzrastał.

Czwarte działanie projektowe, to tzw. MODUŁ DOBRYCH PRAKTYK. Głównym jego celem było podniesienie społecznej debaty na temat konieczności wprowadzania ułatwień w dostępie do sieci internetowej dla osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym, a także prezentacja wyników przeprowadzonych w ramach projektu audytów dostępności. Podczas przeprowadzonego w dn. 30.12.2014 r. spotkania, w którym uczestniczyli przedstawiciele osób niepełnosprawnych, audytorzy prowadzący badania dostępności stron internetowych oraz inne osoby zainteresowane poruszaną tematyką, zwrócono uwagę na problem dyskryminacji tych osób z powodów nierównego dostępu do zasobów sieci. Wśród uczestników konferencji obecni byli także przedstawiciele mediów, dzięki którym informacja o osiągniętych rezultatach projektu została przekazana społeczeństwu.

Piąte działanie projektu to tzw. MODUŁ KONKURSU, w ramach którego powstała specjalna platforma internetowa, poszerzająca i utrwalająca wiedzę z zakresu wdrażania systemu WCAG 2.0. W ramach działania opracowano zestawy specjalistycznych

pytań, które w przystępnej formie quizu internetowego zostały zamieszczone na stronie internetowej: www.dostepnosc.szansadlaniewidomych.org.

Jako uzupełnienie projektu powstały dwa opracowania tekstowe, dedykowane m.in. niepełnosprawnym (w tym niewidomym) informatykom i osobom zajmującym się zawodowo redakcją i publikacją informacji cyfrowych. W ramach zadania powstało specjalistyczne wydawnictwo – samouczek dla webmasterów i redaktorów treści cyfrowych – traktujący o problematyce dostępności stron internetowych dla osób zagrożonych wykluczeniem oraz niniejszy, specjalny numer kwartalnika HELP. Obydwa opracowania, oprócz wersji czarnodrukowej, zostały wydane także w druku dla niewidomych – brajlu.

Podsumowanie

Pomimo niezwykle krótkiego terminu, jaki został wyznaczony fundacji na realizację zaplanowanego przedsięwzięcia, z całą stanowczością należy stwierdzić, iż zadanie „Postaw na dostępność! (...)” zostało wykonane kompleksowo. W powodzeniu realizacji projektu nie bez znaczenia pozostaje fakt owocnej i rzeczowej współpracy z przedstawicielami Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, z panem Piotrem Idzikowskim na czele, który – nierzadko w napiętym harmonogramie pracy własnej – służył pomocą i wsparciem zarówno w kwestiach formalnych, jak i merytorycznych. Ogromną wagę odegrali także specjaliści i eksperci zaangażowani w realizację poszczególnych działań projektowych, w tym wykwalifikowana kadra szkoleniowców technicznych i merytorycznych, audytorów dostępności stron internetowych, merytorystów tworzących pracownia tekstowe i inne osoby, zaangażowane w realizację przedsięwzięcia. Szczególne podziękowania należą się także Zarządowi Fundacji Szansa dla Niewidomych, z Panem Markiem Kalbarczykiem na czele, którzy służąc pomocą formalno-merytoryczną, stanowili nieocenione wsparcie dla zespołu administrującego zadaniem.

Kończąc powyższe rozważania, wyrazy uznania kierujemy także do pracowników Tyflopunktów Fundacji, zlokalizowanych w każdym województwie oraz wolontariuszy naszej organizacji, którzy poprzez swoje zaangażowanie czuwali nad prawidłową realizacją poszczególnych elementów projektu.



I. MODUŁ AUDYTU



III. MODUŁ SZKOLENIA MERYTORYCZNEGO



IV. MODUŁ PROMOCJI DOBRYCH PRAKTYK



II. MODUŁ SZKOLENIA TECHNICZNEGO



V. MODUŁ KONKURSU

**POSTAW
NA DOSTĘPNOŚĆ!**





WCAG 2.0 – omówienie standardu

Michał Bałamut

Standardy odgrywają w informatyce bardzo ważną rolę. Dzięki nim możemy otwierać i zapisywać zdjęcia w różnych programach graficznych, przenosić dokumenty między edytorami tekstu, a także podłączyć skaner czy drukarkę do praktycznie dowolnego współczesnego komputera.

Twórcy stron internetowych również muszą stosować się do określonych standardów, aby strony WWW mogły być wyświetlane w różnych przeglądarkach oraz na różnych urządzeniach. Ustanawianiem standardów pisania i przesyłania treści internetowych zajmuje się organizacja World Wide Web Consortium, w skrócie W3C, która została założona w 1994 r. W jej skład wchodzi obecnie ponad 400 firm, organizacji i instytucji naukowych. W 1997 r. organizacja W3C utworzyła grupę pod nazwą „Inicjatywa dostępności do sieci” (ang. Web Accessibility Initiative, w skrócie WAI), której głównym celem jest zwiększenie szeroko rozumianej dostępności stron WWW dla osób niepełnosprawnych i cyfrowo wykluczonych.

Dostępność WWW to dziedzina wiedzy zajmująca się problematyką tworzenia stron internetowych dostępnych dla jak największego grona odbiorców,

ale także zbiór praktyk, których celem jest usuwanie barier uniemożliwiających korzystanie ze stron osobom z niepełnosprawnościami. Jeśli strona jest dostępna, to swobodnie mogą posługiwać się nią wszyscy użytkownicy Internetu, niezależnie od problemów ze wzrokiem, słuchem, poruszaniem się czy z rozumieniem tekstu.

Grupa WAI opublikowała szereg dokumentów poruszających problematykę dostępności nie tylko treści internetowych, ale także przeglądarek WWW oraz narzędzi służących do tworzenia stron. Jednak najważniejszym dziełem WAI jest publikacja „Wytyczne



dla dostępności treści internetowych” (ang. Web Content Accessibility Guidelines, w skrócie WCAG), która zawiera zbiór zasad, jakimi powinni kierować się twórcy stron, aby przygotowane przez nich strony były maksymalnie dostępne. Pierwsza wersja WCAG (1.0) została opublikowana w 1999 r. Szybko okazało się jednak, że WCAG 1.0 nie przystaje do nowych i szybko rozwijających się technologii internetowych. Dlatego w 2008 r. pojawił się standard WCAG 2.0, który nie odnosi się bezpośrednio do technologii stosowanych na stronach WWW, a skupia się na użytkownikach tych stron.

Rekomendacje zawarte w standardzie WCAG 2.0 zostały podzielone na następujące 4 grupy, nazywane też zasadami:

1. **Postrzegalność** – zasada ta określa, że informacje muszą być przedstawiane użytkownikom tak, by byli w stanie je dostrzec. Żadna informacja ani komponent strony nie mogą być niewidzialne dla wszystkich zmysłów użytkownika.
2. **Funkcjonalność** – użytkownicy muszą być w stanie obsłużyć interfejs strony, czyli interfejs nie może wymagać żadnych czynności, których użytkownicy nie potrafią wykonać.
3. **Zrozumiałość** – informacje przedstawione na stronie oraz działanie strony muszą być zrozumiałe.
4. **Solidność** – strona musi być zbudowana poprawnie, aby przeglądarki internetowe oraz programy asystujące mogły ją rzetelnie zinterpretować.

Do każdej zasady przypisane są wytyczne, które definiują podstawowe cele, jakie stoją przed osobami

projektującymi i zarządzającymi stronami internetowymi. Wytycznych jest w sumie 12, a ich oznaczenia składają się z dwóch liczb: numeru zasady oraz numeru samej wytycznej (np. wytyczna 1.2).

Z kolei do poszczególnych wytycznych przypisane są kryteria sukcesu, czyli możliwe do zweryfikowania twierdzenia, które nie są powiązane z żadną konkretną technologią. To właśnie dzięki nim możliwe jest sprawdzenie zgodności stron internetowych z wytycznymi. Kryteria oznaczone są trzema liczbami: numerem zasady, wytycznej oraz samego kryterium (np. kryterium sukcesu 1.2.3).

Do każdego kryterium przypisany jest jeden z trzech poziomów zgodności z wytycznymi WCAG 2.0:

- **Poziom A** zawiera rekomendacje, które twórcy stron muszą spełnić. Bez uwzględnienia wszystkich kryteriów na tym poziomie strona nie będzie dostępna dla całych grup użytkowników.
- **Poziom AA** zawiera kryteria, które powinny zostać spełnione, inaczej niektóre grupy użytkowników mogą napotkać trudności przy dostępie do treści strony.
- **Poziom AAA** to zbiór rekomendacji, które mogą zostać spełnione, aby ułatwić niektórym użytkownikom dostęp do stron. W praktyce poziom ten jest bardzo trudny, a dla wielu stron niemożliwy do osiągnięcia, jednak jeśli się to uda, to możemy mówić o maksymalnym poziomie dostępności. Strony spełniające wszystkie kryteria na poziomie AAA są dostępne dla praktycznie wszystkich użytkowników Internetu.



CIEKAWY DATY – Dostępność

W dniu 5 kwietnia 2006 r. przyjęto plan działań Rady Europy dla promocji praw i pełnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w społeczeństwie: poprawianie jakości życia osób niepełnosprawnych w Europie 2006-2015.

Niższe poziomy zawierają się w wyższych, czyli strona zgodna z wytycznymi na poziomie AA musi spełniać wszystkie kryteria z poziomów A oraz AA. Podobnie strona zgodna z WCAG 2.0 na poziomie AAA musi spełniać kryteria z poziomów A, AA oraz AAA.

W dalszej części artykułu znajduje się omówienie wszystkich wytycznych WCAG 2.0. Nazwy zasad oraz wytycznych zostały zaczerpnięte z autoryzowanego tłumaczenia WCAG 2.0 na język polski, które można znaleźć pod adresem <http://fdc.org.pl/wcag2/>

Zasada nr 1: Postrzegalność – informacje oraz komponenty interfejsu użytkownika muszą być przedstawione użytkownikom w sposób dostępny dla ich zmysłów.

- » **Wytyczna 1.1 Alternatywa w postaci tekstu:** Dla każdej treści nietekstowej należy dostarczyć alternatywną treść w formie tekstu, która może być zamieniona przez użytkownika w inne formy (np. powiększony druk, braille, mowa syntetyczna, symbole lub język uproszczony).

Treści nietekstowe to wszystkie grafiki, animacje, nagrania dźwiękowe, filmy wideo oraz obiekty osadzone (np. elementy interaktywne w technologii Flash), które znajdują się na stronie. Do wszystkich takich treści powinien być przypisany odpowiedni tekst alternatywny.

Tekst przypisany do zdjęć i obrazków powinien możliwie dokładnie je opisywać tak, by osoba niewidoma mogła się zorientować, co znajduje się na danej grafice. Wyjątkiem są tutaj elementy, które

pełnią wyłącznie funkcję dekoracyjną – dla nich tekst alternatywny może być pusty.

Jeśli dany element pełni na stronie konkretną funkcję (np. jest przyciskiem lub ikoną), to tekst alternatywny zamiast opisu wyglądu powinien wskazywać na funkcję tego elementu (np. „przycisk Wyślij”).

Tekst alternatywny przypisany do elementów multimedialnych powinien zawierać tylko ogólny opis zawartości, np. „nagranie wykładu”, „zwiastun filmu” itp.

- » **Wytyczna 1.2 Media zmienne w czasie:** Należy dostarczyć alternatywę dla mediów zmiennych w czasie.

Media zmienne w czasie to nagrania dźwiękowe, filmy wideo i animacje umieszczone na stronie. Dla wszystkich nagrań audio musimy przygotować tekst z opisem ich zawartości. W tekście tym powinna znaleźć się transkrypcja wszystkich wypowiedzi, a także opis odgłosów, które mogą mieć wpływ na zrozumienie nagrania. Do filmów wideo zawierających ścieżkę dźwiękową należy dołączyć napisy rozszerzone, czyli takie, które oprócz dialogów opisują także ważniejsze dźwięki. Natomiast do wszystkich filmów trzeba przygotować audiodeskrypcję, czyli przeznaczony dla osób niewidomych opis wizualnej treści filmu.

Aby zapewnić zgodność strony z WCAG 2.0 na poziomie AA, musimy dostarczyć napisy do wszystkich filmów ze ścieżką audio przekazywanych na żywo, czyli np. do transmisji przemówień czy wydarzeń sportowych. Dodatkowo, audiodeskrypcja do filmów wideo musi być nagraniem dźwiękowym, podczas gdy na poziomie A mogła mieć także formę tekstu.



CIEKAWY DATY – Dostępność

Od 15 października 2012 roku wytyczne WCAG w wersji 2.0 zyskały status międzynarodowej normy ISO/IEC 40500:2012. Web Content Accessibility Guidelines (WCAG) (pl. Wytyczne dotyczące dostępności treści internetowych) – zbiór dokumentów opublikowany przez WAI zawierający zalecenia dotyczące tworzenia dostępnych serwisów internetowych.

Sytuację, w której kryteria na wyższym poziomie uszczegóławiają lub zawężają kryteria z niższego poziomu, napotkamy w standardzie WCAG jeszcze wiele razy.

Z kolei poziom AAA wymaga, aby do wszystkich nagrań wideo dołączone było tłumaczenie na język migowy, rozszerzona audiodeskrypcja (czyli taka, która w razie potrzeby zatrzymuje film, aby opisać daną scenę), a także tekst z dokładnym opisem zawartości nagrania. Natomiast do transmisji na żywo, która zawiera tylko dźwięk, należy przygotować napisy rozszerzone.

» **Wytyczna 1.3 Możliwość adaptacji: Należy tworzyć treści, które mogą być prezentowane na różne sposoby (np. uproszczony układ wizualny), bez utraty informacji czy struktury.**

Struktura informacji przedstawionych na stronie powinna być określona programowo. Język HTML zawiera znaczniki do tworzenia tabel, list czy nagłówków i w odpowiednich miejscach należy ich używać. Np. niedopuszczalna jest sytuacja, w której komórki tabeli w kodzie strony nie są rozdzielone za pomocą znaczników, a jedynie tabulatorami.

Trzeba również pamiętać o stosowaniu nagłówków tak, by ich poziomy odpowiadały strukturze dokumentu, np. tytuł artykułu powinien być oznaczony nagłówkiem wyższego poziomu niż podtytuły.

Do elementów formularzy za pomocą odpowiednich znaczników należy przypisywać etykiety z opisem każdego elementu. Trzeba także pamiętać, aby instrukcje pojawiające się na stronie nie wykorzystywały jedynie efektów wizualnych lub dźwiękowych.

Struktura informacji przedstawionych na stronie powinna być określona programowo. Język HTML zawiera znaczniki do tworzenia tabel, list czy nagłówków i w odpowiednich miejscach należy ich używać.

Częstym błędem popełnianym przez twórców stron jest oznaczanie nieprawidłowo wypełnionych elementów formularza ikoną lub poprzez pogrubienie czy podkreślenie etykiety. Taki sposób jest dozwolony, jednak należy także zapewnić odpowiednią informację tekstową o błędzie.

» **Wytyczna 1.4 Możliwość rozróżnienia: Użytkownik powinien móc dobrze widzieć bądź słyszeć treści – mieć możliwość oddzielenia informacji od tła.**

Informacje znajdujące się na stronie nie mogą być przekazywane wyłącznie za pomocą koloru. Przykładem mogą tu być kursy akcji, które oznaczane są różnymi kolorami, w zależności od wzrostu lub spadku, a także błędnie wypełnione pola formularza, które podświetlane są na czerwono. W takich wypadkach należy zawsze zapewnić dodatkową informację tekstową.

Nie powinniśmy również stosować nagrań audio, które włączają się automatycznie po wejściu na stronę. Nagrania takie zagłuszają syntezę mowy osobom niewidomym i często uniemożliwiają im korzystanie ze strony.

Na poziomie AA trzeba zapewnić odpowiedni kontrast tekstu względem tła oraz możliwość powiększenia do 200% oryginalnego rozmiaru tekstu za pomocą mechanizmów wbudowanych w przeglądarkę. Poza pewnymi wyjątkami nie wolno również umieszczać tekstu wewnątrz grafik. Kryterium to łamią często umieszczane na stronach pliki PDF, które nie zawierają treści tekstowej, a jedynie skany tekstu.

Poziom AAA wymaga jeszcze wyższego kontrastu między tekstem a tłem, całkowicie zabrania także umieszczania tekstu w elementach graficznych. Jeśli na stronie znajdują się nagrania audio z mową, to tło dźwiękowe w takich nagraniach powinno być co najmniej 4 razy cichsze niż mowa.

Na poziomie AAA zawarto również dość restrykcyjne wymagania dotyczące prezentacji bloków tekstu. Użytkownikom należy dać możliwość zmiany koloru tekstu i tła, linia tekstu nie powinna zawierać więcej niż 80 znaków, tekst nie może być wyjustowany, należy także zapewnić odpowiednie odstępy między wierszami i akapitami.

Zasada nr 2: Funkcjonalność — komponenty interfejsu użytkownika oraz nawigacja muszą być możliwe do użycia.

» **Wytyczna 2.1 Dostępność z klawiatury: Zapewnij dostępność wszystkich funkcjonalności za pomocą klawiatury.**

Wszystkie elementy strony oraz cała jej zawartość muszą być osiągalne za pomocą klawiatury. Osoby niewidome oraz mające problemy z poruszaniem się najczęściej obsługują komputer właśnie za pomocą klawiatury. Jednak niektóre strony projektowane są w taki sposób, że można ich używać tylko korzystając z myszki lub z ekranu dotykowego.

Na poziomie A istnieją od tej reguły pewne wyjątki, np. użycie myszy dozwolone jest w grach lub gdy konieczne jest wprowadzenie podpisu ręcznego. Poziom AAA wyklucza te wyjątki i nakazuje, by wszystkie elementy strony były możliwe do obsłużenia z klawiatury.

Zabronione jest także projektowanie elementów strony w taki sposób, by blokowały fokus, czyli by tworzyły tzw. pułapkę na klawiaturę. Jeśli na jakiś element można przejść klawiszem Tab, to należy umożliwić użytkownikom opuszczenie tego elementu tym samym klawiszem.

» **Wytyczna 2.2 Wystarczająca ilość czasu: Zapewnij użytkownikom wystarczająco dużo czasu na przeczytanie i skorzystanie z treści.**

Jeśli po upływie określonego czasu treść strony ulega zmianie, należy dać użytkownikom możliwość zatrzymania czasu lub wydłużenia go dziesięciokrotnie. Dodatkowo trzeba ostrzec użytkownika 20 sekund przed upłynięciem limitu czasowego. Kryterium to nie dotyczy aukcji internetowych oraz zadań rozwiązywanych na czas, np. podczas egzaminu.

Jeśli na stronie znajdują się elementy dynamiczne, które przesuwają się lub są automatycznie aktualizowane, użytkownik powinien mieć możliwość zatrzymania lub ukrycia takich informacji.

Kryteria na poziomie AAA zabraniają jakichkolwiek ograniczeń czasowych oraz dynamicznych zmian strony.

» **Wytyczna 2.3 Ataki padaczki: Nie należy projektować treści w taki sposób, aby prowokować ataki padaczki.**

Błyski znajdujące się na stronie mogą u niektórych osób wywołać atak epilepsji, dlatego strony w treści nie powinny zawierać niczego, co migocze częściej niż 3 razy na sekundę.

» **Wytyczna 2.4 Możliwość nawigacji: Dostarczenie narzędzi ułatwiających użytkownikowi nawigowanie, znajdowanie treści i ustalanie, gdzie się w danym momencie znajduje.**

Strony powinny zawierać specjalne linki, które umożliwiają pominięcie menu i szybkie przejście do treści artykułu lub do innych istotnych miejsc strony. Należy również pamiętać o przypisaniu do każdej strony odpowiedniego, krótkiego i precyzyjnego tytułu. Tytuł wyświetlany jest zazwyczaj w górnym pasku przeglądarki, a osoby niewidome słyszą go tuż po załadowaniu strony. Dzięki niemu możliwe jest szybkie zorientowanie się, na jakiej stronie się znajdujemy, dlatego ważne, żeby tytuł był unikalny dla każdej strony w serwisie.

Komponenty strony, które przyjmują fokus, powinny pilnować jego kolejności tak, by obsługa serwisu z klawiatury była logiczna i przewidywalna.

Ważne jest także odpowiednie przypisywanie tekstu do linków. Osoby niewidome często poruszają się po łączach klawiszem Tab, czytnik ekranu odczytuje wtedy treść napotkanego łącza. Użytkownik powinien móc wywnioskować z samego tekstu linku albo z jego otoczenia (np. ze zdania, w którym znajduje się link), dokąd dane łącze prowadzi.

Poziom AA nakazuje, by każda strona serwisu osiągalna była co najmniej na 2 sposoby. Można to osiągnąć stosując menu, mapę strony, wyszukiwarkę, a także listę tagów lub kategorii. Poziom ten wymusza również stosowanie na stronie nagłówków oraz etykiet dla pól formularzy.

Niektóre strony zmieniają wygląd kontrolek w taki sposób, że przy nawigacji za pomocą klawiatury element z fokusem nie jest w żaden sposób oznaczony. Wytyczne na poziomie AA zabraniają takich praktyk.

Aby zapewnić zgodność ze standardem na poziomie AAA, na każdej stronie musimy umieścić informację, w którym miejscu serwisu znajduje się użytkownik. Najczęściej robi się to oznaczając odpowiednie elementy menu lub wypisując ścieżkę dotarcia do danej strony np. między menu a treścią artykułu.

Większość czytników ekranu umożliwia stworzenie listy łączy, po której osoba niewidoma może szybko nawigować strzałkami. Z tego powodu poziom AAA nakazuje, by tekst linku zawsze wskazywał jednoznacznie na jego cel. Teksty często używane w linkach to np. „kliknij tutaj”, „więcej”, „pobierz” itp. Na poziomie AAA takie łączy nie są dozwolone.

Poziom AAA wymusza również na autorach stron stosowanie nagłówków przed każdą sekcją strony, a więc takie elementy jak menu, wyszukiwarka, treść artykułu czy stopka strony powinny być zawsze oznaczone nagłówkami.

Zasada nr 3: Zrozumiałość – informacje oraz obsługa interfejsu użytkownika muszą być zrozumiałe.

» **Wytyczna 3.1 Możliwość odczytania: Treść powinna być zrozumiała i możliwa do odczytania.**

Język każdej strony powinien być zadeklarowany w jej nagłówku. Dzięki temu czytniki ekranu będą w stanie ustawić język syntezatora mowy odpowiedni do odczytania strony.

Jeśli na stronie znajdują się teksty wielojęzyczne, to poziom AA wymaga, by język każdego fragmentu tekstu był odpowiednio oznaczony.

Strony na poziomie AAA muszą dodatkowo zapewnić mechanizm wyjaśniający znaczenie nietypowych słów i skrótów, a jeśli tekst stron wymaga umiejętności czytania na poziomie wyższym niż gimnazjalny, należy dostarczyć odpowiednie wyjaśnienia lub treść alternatywną napisaną prostszym językiem.

» **Wytyczna 3.2 Przewidywalność: Strony internetowe powinny otwierać się i działać w przewidywalny sposób.**

Gdy przemieszczamy się po stronie, zmiana elementu z fokusem ani zmiana zawartości pola formularza nie może automatycznie otwierać innej strony czy ramki, ani w żaden sposób zmieniać sensu strony. Takie niespodziewane zmiany mogą dezorientować użytkowników, którzy nie są w stanie oglądać całej strony jednocześnie.

Poziom AA nakazuje, by w całym serwisie stosowana była konsekwentna i przewidywalna nawigacja, czyli elementy interfejsu powinny być tam, gdzie spodziewa się ich użytkownik. Podobnie, te same elementy interfejsu (np. ikony, przyciski) powinny w całym serwisie realizować te same funkcje.

Na poziomie AAA zabronione są jakiegokolwiek automatyczne zmiany strony, co w praktyce wyklucza stosowanie dynamicznych formularzy.



CIEKAWY DATY – Dostępność

W dniu 12 kwietnia 2012 r. podpisano Ustawę o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

W dniu 11 października 2005 r. podpisano ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW w sprawie minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych.

W dniu 6 września 2001 r. podpisano ustawę o dostępie do informacji publicznej.

Kod źródłowy strony internetowej nie może zawierać żadnych błędów. Jeśli takie błędy się pojawiają, może to utrudnić pracę nie tylko przeglądarkom, ale także programom asystującym czy wyszukiwarkom internetowym.

- » **Wytyczna 3.3 Pomoc przy wprowadzaniu informacji: Istnieje wsparcie dla użytkownika, by mógł uniknąć błędów lub je skorygować.**

Jeśli przy wpisywaniu danych do formularza zostanie wykryty błąd, na stronie powinna pojawić się informacja tekstowa z opisem błędu. Oznaczenie błędnie wypełnionego pola kolorem lub sygnalizacja dźwiękiem nie wystarczą. Przed każdym formularzem powinna znaleźć się tekstowa instrukcja jego wypełnienia, a do każdego pola formularza należy przypisać odpowiednią etykietę.

Jeśli użytkownik błędnie wypełni formularz, a system jest w stanie zaproponować sugestie korekty błędów, to poziom AA wymaga, aby takie sugestie zostały wyświetlone na stronie. Kryterium to nie dotyczy oczywiście haseł.

Jeśli pracujemy z formularzem, którego wypełnienie może mieć konsekwencje prawne lub finansowe (np. na stronach banku), to system powinien zapewnić możliwość wycofania wprowadzonych danych, sprawdzenia ich pod kątem błędów lub powinien spytać użytkownika o potwierdzenie przed ostatecznym wysłaniem danych.

Na poziomie AAA do każdego elementu formularza należy dostarczyć pomoc kontekstową, najlepiej w formie linku, którego kliknięcie wyświetli treść pomocy. Opisane wyżej obostrzenia dotyczące formularzy prawnych i finansowych na poziomie AAA dotyczą wszystkich formularzy bez wyjątku.

Zasada nr 4: Solidność – Treść musi być solidnie opublikowana, tak, by mogła być skutecznie interpretowana przez

różnego rodzaju oprogramowania użytkownika, w tym technologie wspomagające.

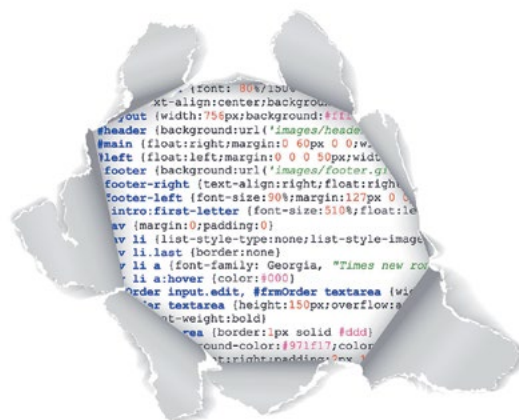
- » **Wytyczna 4.1 Kompatybilność: Zmaksymalizowanie kompatybilności z obecnymi oraz przyszłymi programami użytkowników, w tym z technologiami wspomagającymi.**

Kod źródłowy strony internetowej nie może zawierać żadnych błędów. Jeśli takie błędy się pojawiają, może to utrudnić pracę nie tylko przeglądarkom, ale także programom asystującym czy wyszukiwarkom internetowym. Aby sprawdzić poprawność kodu strony, można skorzystać z tzw. walidatorów, czyli specjalnych programów, które testują poprawność składniową kodu.

Podsumowanie

Ze względu na starzenie się społeczeństwa i rosnącą liczbę osób niepełnosprawnych korzystających z Internetu, temat dostępności stron WWW będzie coraz częściej poruszany. Istnieją już przepisy, które wymuszają na podmiotach realizujących zadania publiczne oraz na operatorach telekomunikacyjnych dostosowanie stron do standardu WCAG 2.0 na poziomie AA. Można się spodziewać, że z czasem lista firm i instytucji zobowiązanych do dostępności WWW będzie poszerzana.

Jednak niezależnie od obowiązujących przepisów, warto już teraz zadbać o dostępność naszych stron. Nie tylko zwiększymy w ten sposób grupę odbiorców, do których docierać będą nasze informacje, ale także poprawimy pozycję serwisu w wyszukiwarkach internetowych. Warto postawić na dostępność – to naprawdę się opłaca.





Sytuacja na świecie – dostępność stron

Barbara Popis

Internet jest aktualnie jednym z podstawowych źródeł pozyskiwania informacji. Poruszanie się po nim powinno być dla każdego możliwe i łatwe. Trzeba jednak zauważyć, że niepełnosprawni są wciąż narażeni na wykluczenie cyfrowe. Dlatego niezwykle ważne jest propagowanie wiedzy na temat standardów dostępności stron internetowych dla niepełnosprawnych użytkowników Internetu.

Dostępność informacji elektronicznej została opisana w różnych specyfikacjach. Najbardziej popularne są dokumenty grupy Web Accessibility Initiative

(WAI), jednostki powstałej z inicjatywy World Wide Web Consortium (W3C). Celem WAI jest wyrównywanie poziomu dostępności Internetu dla wszystkich ludzi. Grupa ta jest wspierana przez Unię Europejską, której prawo nakazuje dostosowywanie stron www organizacji użyteczności publicznej do potrzeb niepełnosprawnych.

Najważniejsze dokumenty związane z wdrażaniem dostępności w Internecie to:

1. Web Content Accessibility Guidelines (WCAG)
2. Authoring Tools Accessibility Guidelines (ATAG).

Najistotniejsza jest specyfikacja WCAG, ponieważ większość innych rozwiązań wskazuje na ten dokument, a inne wyraźnie z niego czerpią.

Pierwszy opisuje jak powinna być zaprojektowana treść publikowana w Internecie, by była dostępna dla wszystkich użytkowników. Drugi to wytyczne dotyczące dostępności narzędzi autorskich. Wskazują jak tworzyć te instrumenty, by treść publikowana za ich pomocą była możliwie dostępna. Dla obu dyrektyw przyjęto trzy poziomy dostępności (A, AA i AAA). A to poziom podstawowy, który musi być spełniony, aby większość użytkowników mogła korzystać z serwisu internetowego. Poziom rozszerzony (AA)

to taki, który powinien być spełniony, aby większość użytkowników mogła swobodnie korzystać z serwisu internetowego. Z kolei zaawansowana dostępność (AAA) to taka, gdzie wszyscy mogą z serwisu korzystać w sposób komfortowy.

Najistotniejsza jest specyfikacja WCAG, ponieważ większość innych rozwiązań wskazuje na ten dokument, a inne wyraźnie z niego czerpią.

Nieco mniej znanym dokumentem jest ATAG. Szczególnie polecany jest programistom, deweloperom oprogramowania, którzy tworzą aplikacje sieciowe, w tym również systemy społecznościowe.

Rozwiązania w innych krajach

Dostępność stron internetowych jest zagadnieniem, które nabiera coraz większego znaczenia na całym świecie. W wielu krajach spełnianie wymogu dostępności to nie tylko wymóg, ale również szansa

np. pozyskania nowych, wartościowych klientów. Poniżej zostały przedstawione wybrane rozwiązania i uregulowania prawne w kilku krajach i organizacjach światowych i europejskich.

» Organizacja Narodów Zjednoczonych

Tematyka dostępności serwisów internetowych uwzględniona została przez ONZ w przyjętej 13.12.2006 r. rezolucji Convention on the Rights of Persons with Disabilities. Artykuł 9 tej konwencji mówi o umożliwieniu niepełnosprawnym samodzielnego życia i pełnego uczestnictwa we wszystkich jego sferach. Zgodnie z konwencją, państwa członkowie mają podjąć kroki, które zapewnią niepełnosprawnym dostęp do środowiska fizycznego, transportu, informacji i komunikacji międzyludzkiej, w tym technologii i systemów komunikacyjnych i informacyjnych. Te działania, włącznie z rozpoznawaniem i usuwaniem przeszkód i barier na drodze do dostępności, dotyczą między innymi:



CIEKAWY DATY

13 grudnia 2006 podpisano Konwencję ONZ Praw Osób Niepełnosprawnych, Prezydent RP Bronisław Komorowski ratyfikował ją 6 września 2012 r.

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. to pierwszy międzynarodowy akt prawny, który w sposób kompleksowy odnosi się do praw osób niepełnosprawnych. Jego istotą jest zapewnienie pełnego i równego korzystania z praw i podstawowych wolności człowieka wszystkim osobom niepełnosprawnym na równi z innymi. Polskie prawodawstwo zapewnia znakomitą większość praw zapisanych w Konwencji, jednak w codziennym życiu istnieje wiele barier, które uniemożliwiają realizację praw osób niepełnosprawnych, takich jak możliwość pełnego uczestniczenia w życiu obywatelskim i społecznym.

Ratyfikacja Konwencji ONZ nakłada obowiązek usuwania barier, które napotykają osoby niepełnosprawne w realizacji swoich praw. Państwa sygnatariusze tego dokumentu są bowiem zobowiązane do podjęcia wszelkich działań na rzecz urzeczywistniania postanowień Konwencji, monitorowania ich realizacji, a także upowszechniania jej zapisów w świadomości obywateli, także obywateli niepełnosprawnych. Dzięki temu możliwa będzie identyfikacja problemów, a także usuwanie przeszkód rzeczywistych i mentalnych, które stają na drodze realizacji praw osób niepełnosprawnych.

- budynków, dróg, środków transportu oraz innych obiektów, w tym szkół, mieszkalnictwa, ośrodków medycznych i miejsc pracy,
- usług informacyjnych, komunikacyjnych i innych, w tym usług elektronicznych, jak również usług w zakresie pomocy w nagłych wypadkach.

Co więcej, konwencja zawiera postulat, aby państwa członkowskie podejmowały działania mające na celu promowanie dostępu niepełnosprawnych do nowych technologii informatycznych i komunikacyjnych, włączając w to Internet.

» Unia Europejska

W 2000 roku Rada Europy podjęła inicjatywę nazywaną strategią lizbońską. Dotyczyła ona rozwoju społeczeństwa informacyjnego i informatyzacji całej unijnej gospodarki opartej na wiedzy oraz przekształcenia jej w latach 2000–2010 w jedną z najbardziej dynamicznych gospodarek świata. Inicjatywa, o której mowa, to program e-Europa. Pierwszym etapem programu był plan „e-Europa 2002”, w którym wskazano specyfikację WCAG 1.0 jako tę, którą należy operować przy tworzeniu stron internetowych. Polska nie była wówczas członkiem UE, więc nie brała udziału w programie.

Kontynuacją planu był program „e-Europa 2005”, a jego następcą była inicjatywa „i2010”. W 2010 roku w życie weszła kolejna koncepcja „Digital Agenda”. Celem Agendy jest wyznaczenie kierunków rozwoju i wskazanie działań w obszarze społeczeństwa informacyjnego, pozwalających na maksymalne wykorzystanie potencjału nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych, w szczególności Internetu. Agenda wskazuje na ponad 100 działań,

które prowadzić będzie zarówno Komisja Europejska jak i państwa członkowskie.

Wszystkie wspomniane wyżej programy skupiały się na przeciwdziałaniu wykluczeniu niepełnosprawnych ze społeczeństwa informacyjnego. Konkretnie wskazywano na zobowiązanie się państw członkowskich w deklaracji ryskiej do uczynienia dostępnymi wszystkich serwisów internetowych administracji publicznej do roku 2010. Jako jasny wzór przedstawiono tu dostosowanie się do wytycznych WAI WCAG 2.0.

Cel ten wciąż jest realizowany.

» Stany Zjednoczone Ameryki

Zdecydowanie najwcześniej temat dostępności serwisów internetowych uregulowały Stany Zjednoczone. Nowelizację zatytułowaną „Electronic and Information Technology” (Elektronika i technologia informacyjna) dodano do akt Kongresu Stanów Zjednoczonych w 1986 roku, a później zmieniono w 1997 roku. „The Rehabilitation Act” (fragment nowelizujący federalny akt Kongresu Stanów Zjednoczonych) reguluje i gwarantuje prawa osób niepełnosprawnych. Sekcja 508 została dodana w związku z rozwojem nowych technologii. Sekcja ta wprowadziła wymóg wobec agencji i instytucji rządowych, by elektronika i produkty związane z technologią informacyjną kupowane i zamawiane przez agencje federalne były dostępne dla osób niepełnosprawnych. Wymóg nie dotyczy Kongresu, agencji i instytucji korzystających z funduszy federalnych oraz sektora prywatnego.

W wielu punktach Sekcja 508 jest zbieżna lub wręcz tożsama z WCAG. Dokument wprowadza tylko jeden element, którego nie ma w WCAG. Jest to wymóg informowania użytkownika o konieczności



CIEKAWY WYNALEZKI – PAC Mate

Rok 2003: Freedom Scientific zaczyna sprzedawać swoje notatniki PAC Mate notetaker. Wyposażono je w klawiaturę brajlowską lub klawiaturę QWERTY oraz w 20- i 40-komórkowe monitory brajlowskie.

W ramach administracji USA działa także agenda U.S. Department of Health & Human Services „usability.gov”. Jest to rządowe źródło informacji na temat użyteczności i projektowania zorientowanego na użytkownika.

» Wielka Brytania

» Niemcy

» **Włochy**

internetowych, wykraczające poza sugestie przewidziane w WCAG i amerykańską Sekcją 508.

Ustawa Stanca stanowi, że wszystkie publiczne serwisy internetowe muszą być dostępne. Sformułowany w niej zestaw wymagań dotyczy również wytycznych, które należy zamieszczać w zamówieniach publicznych na serwisy internetowe. Potoczna nazwa (Stanca Law) pochodzi od nazwiska włoskiego ministra, który przeforsował tę specyfikację.

» Portugalia

» Polska

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności nakłada na instytucje publiczne obowiązek dostosowania swoich serwisów internetowych do potrzeb osób z różnymi niepełnosprawnościami. Ostateczny termin wdrożenia zmian i udostępnienia stron zgodnych z wytycznymi WCAG 2.0 to 30 maja 2015 r.





Czy strony internetowe w Polsce są dostępne?

Mateusz Ciborowski

Wielu ludzi w naszym kraju, zwłaszcza młodych, nie wyobraża sobie życia bez Internetu. Mówienie jednak, że surfują po sieci jedynie ludzie młodzi, byłoby bardzo krzywdzące dla wielu starszych internautów, a wśród nich seniorów, którzy nabywają kompetencji cyfrowych dzięki szkoleniom kierowanym do osób 50+, 60+ czy nawet 70+.

Nie znajdziemy reklamy, książki, gazety, proszku do prania, pasty do zębów czy produktu żywnościowego, na którym niezamieszczony byłby adres strony internetowej. Naturalnie to bardzo dobrze, że w polskim Internecie możemy znaleźć szereg potrzebnych informacji. Spróbujmy jednak zastanowić się czy te informacje są naprawdę dostępne, dla kogo są przyjazne, a komu mogą sprawiać trudności. Najbardziej wykluczoną grupą osób z dostępu zarówno do informacji, jak i szeregu usług w polskim Internecie, są osoby niepełnosprawne. Warto pamiętać też o tym, że każdy internauta może korzystać z udogodnień dostępnego serwisu. Przykładowo, mimo iż większość pełnosprawnych internautów obsługuje serwis za pomocą myszki, to w sytuacji jej uszkodzenia są zmuszeni korzystać z klawiatury. Brak dostępności serwisu przy pomocy klawiatury uniemożliwi im dokonanie

pilnego przelewu bankowego czy sprawdzenia rozkładu jazdy autobusów.

Warto też zauważyć, że najpopularniejsza wyszukiwarka Google działa trochę tak jak czytnik ekranu, za pomocą którego strony Internetowe obsługują użytkownicy niewidomi. Z tego powodu warto przygotować dostępny serwis internetowy, ponieważ będzie się lepiej pozycjonował w wyszukiwarkach internetowych.

Polskie prawo o dostępności

Mimo iż powyżej wskazano jedynie 2 przykłady uniwersalnej dostępności korzystnej dla wszystkich, to najistotniejszym argumentem są przepisy polskiego prawa nakazujące instytucjom administracji publicznej zapewnienie dostępności swoich serwisów internetowych.

Obowiązek dostosowania serwisów internetowych do potrzeb internautów z niepełnosprawnością nakłada na administrację publiczną rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności (...) z 12 kwietnia 2012 r. (Dziennik Ustaw

z 2012 Pozycja: 526). Załącznik nr 4 do wspomnianego rozporządzenia podaje międzynarodowe wytyczne WCAG 2.0, które powinny zostać spełnione. Wytyczne WCAG 2.0 to naturalnie dużo więcej niż to, co zostało wpisane w przepisy polskiego prawa, jednak załącznik 4 zawiera pełne minimum dostępności. Rozporządzenie weszło w życie z końcem maja 2012 roku i od tego czasu wszystkie nowo powstałe strony przygotowywane przez administrację publiczną powinny być dostępne dla osób niepełnosprawnych zgodnie z załącznikiem 4 do rozporządzenia z 12 kwietnia 2012 roku. Wszystkie istniejące już wcześniej serwisy powinny zostać dostosowane do wymagań prawa do maja 2015 roku. Tak więc ustawodawca przewidział 3-letni okres przejściowy, w którym dał czas na dostosowanie serwisów www.

Oceniamy stan dostępności

W Polsce kilka organizacji pozarządowych zajmujących się dostępnością monitoruje stan dostosowania serwisów publicznych do przepisów prawa w tym zakresie.

Zarówno „Raport otwarcia 2013” opublikowany przez Fundację Widzialni, jak i Raport opublikowany przez Fundację Instytut Rozwoju Regionalnego oraz wnioski przedstawione przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji na konferencji „Dostępność Polska 2014” wskazują, że specjaliści z zakresu dostępności

zgodnie oceniają dostępność serwisów publicznych w Polsce od 2 do 10%.

Trzeba jednak bardzo wyraźnie stwierdzić, że czołowe instytucje w Polsce dbają o dostępność swoich serwisów internetowych.

3 grudnia 2012 roku w światowym dniu osób niepełnosprawnych opublikowano nową wersję serwisu pl, który został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością, przy dostępności którego doradzał między innymi autor niniejszego artykułu. Moim udziałem były także prace nad dostosowaniem serwisu Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji www.mac.gov.pl.

Do całkiem nieźle dostępnych serwisów czołowych urzędów w Polsce można zaliczyć również stronę prezydenta – www.prezydent.pl i Ministerstwa Finansów – www.mf.gov.pl.

Do dobrze przygotowanych stron także zaliczamy serwis Pełnomocnika Rządu do spraw Równego traktowania, serwis www.niepelnospawni.gov.pl – przygotowaną przez Pełnomocnika Rządu do spraw osób niepełnosprawnych.

Dużo gorzej jest niestety na szczeblu niższym niż szczebel centralny. Administracja publiczna niższego szczebla raczej nie dba o dostępność. Nie wynika to



CIEKAWY DATY

W dniu 30 kwietnia 2014 r. w Genewie Unia Europejska podpisała Traktat o dostępie osób niewidomych do utworów drukowanych, przyjęty w Marrakeszu w dniu 27 czerwca 2013 roku. Ma on ułatwić dostęp do utworów drukowanych (książek i prasy) osobom niewidomym i niedowidzącym oraz osobom z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi swobodne korzystanie z materiałów drukowanych.

W dniu 24 czerwca 2014 r. Polska podpisała Traktat z Marrakeszu o ułatwieniu dostępu do utworów opublikowanych w druku osobom niewidomym, słabowidzącym i innym niepełnosprawnym.

Podpisał go Ambasador Remigiusz Henczel, Stały Przedstawiciel RP przy Biurze Narodów Zjednoczonych w Genewie.

Trzeba jednak bardzo wyraźnie stwierdzić, że czołowe instytucje w Polsce dbają o dostępność swoich serwisów internetowych.

jednak ze złego nastawienia do internautów z niepełnosprawnością, a jedynie z braku świadomości konieczności dostosowania serwisu do wytycznych prawa i potrzeb wszystkich obywateli.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom odbiorców z niepełnosprawnością w latach 2011-2014 Państwo Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji realizowały 2 edycję projektu „Wsparcie osób niepełnosprawnych w swobodnym dostępie do informacji i usług zamieszczonych w Internecie”. W ramach drugiej edycji tego projektu prowadzone było doradztwo w zakresie dostępności 300 podmiotom administracji publicznej, w tym Ośrodkom Pomocy Społecznej, Powiatowym Centrom Pomocy Rodzinie i Powiatowym Urzędem Pracy.

Reasumując, jak wskazują badania eksperckie, 2% serwisów administracji publicznej jest dostępna

dla osób niepełnosprawnych. Jednak 10% serwisów częściowo spełnia wytyczne WCAG 2.0 na poziomie załącznika 4 do rozporządzenia.

A co z serwisami komercyjnymi?

Niestety, podmioty komercyjne nie dostosowują swoich stron do potrzeb klientów z niepełnosprawnościami. Tak zwane domy mediowe związane z rynkiem reklamowym nie uważają osób z niepełnosprawnościami za swoją grupę docelową, do której warto dotrzeć z jakimś konkretnym produktem.

Bywają jednak wyjątki. Wiążą się one z kontaktami ekspertów z dziedziny dostępności z osobami odpowiedzialnymi za budowę serwisów lub za decyzyjność. Jeżeli uda się przekonać osoby decyzyjne, że warto przygotować dostępną stronę, to wówczas „jest już z górki”, bo rozpoczynamy pracę nad dostępnością, a często użytecznością i doprowadzamy serwis do pełnej lub częściowej dostępności, która jest także z korzyścią dla innych użytkowników również tych, którzy korzystają z serwisu na urządzeniach mobilnych.

Możemy wskazać dobre praktyki w tym zakresie. Jeżeli chodzi o e-zakupy, to w internetowym hipermarkecie najłatwiej robi się zakupy w Tesco, które jest – jak się wydaje – jednym z tańszych sklepów. Widać więc także na rynku komercyjnym „światła w ciemnym tunelu dostępności”.



CIEKAWE WYNAŁAZKI – Readboard

W latach osiemdziesiątych pracowano nad syntezą polskiej mowy w kilku ośrodkach, jednak na finalny efekt trzeba było czekać. W roku 1988 syntezytor mówiący po polsku, dostępny cenowo dla każdego niewidomego, stał się faktem. Marek Kalbarczyk zaprosił do współpracy wybitnego elektronika – Jana Grębeckiego, który nagrał próbki swojego głosu. Sam Marek Kalbarczyk stworzył program lektorski – Reader, który analizował pracę komputera i odczytywał treści wyświetlone na ekranie. Bardziej dopracowana wersja tego programu została zaprezentowana na początku roku 1990. Przyjęła nową nazwę Readboard.

Jak im pomóc?

Jak mógł się Czytelnik zorientować, z dostępnością polskich serwisów internetowych dla osób niepełnosprawnych nie jest dobrze. Jak więc pomóc instytucjom publicznym i firmom komercyjnym w dostosowaniu swoich stron do potrzeb osób niepełnosprawnych, starszych, tych wszystkich, którzy korzystają z urządzeń mobilnych?

» Zamów audyt dostępności i doradztwo w zakresie dostosowania serwisu do wymagań WCAG 2.0

Na rynku istnieje kilka podmiotów wykonujących audyty dostępności, które wskazują błędy oraz przedstawiają rekomendacje ogólne lub szczegółowe, w jaki sposób te błędy dostępności zniwelować.

Jednak audyt bywa często rozwiązaniem niewystarczającym. Klient potrzebuje prowadzenia za rękę, wskazywania błędów i sposobu ich poprawienia. Wówczas audyt nie jest konieczny, a jedynie pełne doradztwo w doprowadzeniu do pełnej dostępności.

» Gdzie mogę zdobyć wiedzę?

W sytuacji serwisu już istniejącego i wymagającego diagnozy audyt dostępności jest konieczny. Z całą pewnością potrzebne będą jego poprawki dla stałego dbania o przygotowywanie dostępnych informacji czy modułów serwisu – potrzebna jest podstawowa wiedza z zakresu dostępności.

Na polskim rynku znajduje się kilka publikacji pomagających – zarówno osobom zarządzającym, webmasterom, jak i redaktorom serwisów internetowych – zdobyć i ugruntować wiedzę z zakresu dostępności.

Warto przede wszystkim zapoznać się z polskim tłumaczeniem wytycznych WCAG 2.0 i zamieszczonych na stronie www.fdc.org.pl. Patronat nad tym tłumaczeniem objęło Forum Dostępnej Cyberprzestrzeni. FDC wydało także podręcznik omawiający narzędzia pomagające w audytowaniu stron oraz dodawaniu do serwisów dostępnych treści, w tym napisów do filmów dla osób niesłyszących i audio-deskrypcji dla osób niewidomych.

Klient potrzebuje prowadzenia za rękę, wskazywania błędów i sposobu jego poprawienia. Wówczas audyt nie jest konieczny, a jedynie pełne doradztwo w doprowadzeniu do pełnej dostępności.

Warto też zwrócić uwagę na podręcznik „Dostępność serwisów internetowych” wydany w wersji papierowej, elektronicznej i w dedykowanym dla niewidomych standardzie DAISY. Jego wydawcą jest Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji.

Również na uwagę zasługują podręczniki wydane przez Fundację Widzialni:

- „WCAG 2.0 Podręcznik Dobrych Praktyk”
- „Metodologia badania dostępności stron internetowych WCAG 2.0”
- „Jak zaprojektować i uruchomić prostą stronę internetową? Na przykładzie platformy WordPress”
- Jeżeli chcielibyśmy śledzić nowinki z zakresu dostępności w języku polskim, to warto zaglądać do serwisu www.informaton.pl.

» Szkolenia z zakresu dostępności

Same podręczniki mogą nie wystarczyć, by zdobyć, ugruntować i usystematyzować swoją wiedzę. Warto więc skorzystać z oferty szkoleniowej – szkolenia z zakresu dostępności serwisów internetowych, w tym tworzenia szablonów oraz redagowania i dodawania dostępnych treści.

Szkolenia w Polsce w tym zakresie prowadzi kilka podmiotów, w tym: Altix sp. z o.o., Akces Lab, Forum Dostępnej Cyberprzestrzeni, Fundacja Widzialni, a przede wszystkim Fundacja Szansa dla Niewidomych.

Jak zamówić dostępną stronę internetową?

W umowie z wykonawcą serwisu — firmą zewnętrzną lub osobą fizyczną, z którą zawieramy umowę cywilnoprawną, trzeba zawrzeć odpowiednie zapisy, które zabezpieczą zamawiającego. Będą gwarantem dostarczenia nam dostępnego serwisu, a ewentualne bariery dostępności wykonawca będzie musiał poprawić we własnym zakresie w ramach niedotrzymania warunków umowy.

Podmioty publiczne obligatoryjnie muszą wymagać od wykonawców, aby produkt końcowy, czyli serwis, był zgodny z obowiązującym prawem. W tym celu proponujemy zawrzeć w umowie na przykład następujący zapis:

„Przedmiot zamówienia musi być zgodny ze wszystkimi wytycznymi WCAG 2.0 zawartymi w załączniku nr 4 do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych (Dz.U. z 16 maja 2012 poz. 526) – dalej zwanym Rozporządzeniem.

Wykonawca oświadcza, że posiada niezbędną wiedzę i doświadczenie w zakresie standardów sieciowych i wytycznych dotyczących dostępności serwisów internetowych dla osób niepełnosprawnych, o których mowa w §19 Rozporządzenia oraz załączniku nr 4 do Rozporządzenia.

Wszelkie poprawki serwisu wynikające z jego niedostępności i niezgodności z załącznikiem nr 4 do Rozporządzenia, o którym mowa w paragrafie niniejszej umowy, Wykonawca zobowiązuje się wdrożyć bezzwłocznie na swój koszt w terminie 14 dni od daty wskazania błędów dostępności przez Zamawiającego.

Zamawiający zobowiązuje się zgłosić Wykonawcy w formie pisemnej wykryte wady i błędy niezgodności z wytycznymi zawartymi w załączniku nr 4 do Rozporządzenia.”

Aby się zabezpieczyć i mieć pewność, że dostarczony produkt spełnia zasady dostępności, warto pomyśleć o audycie realizowanym przez eksperta zewnętrznego i przewidzieć środki finansowe na ten cel lub wymagać od wykonawcy dostarczenia poświadczenia dostępności serwisu od doświadczonego eksperta zewnętrznego.



3 ogniwa dbania o dostępność

Warto zwrócić uwagę, że mylne jest stwierdzenie, że za dostępność odpowiada jedynie webmaster. Należy mieć świadomość, że za dostępność odpowiada w pierwszej kolejności dyrektor lub kierownik jednostki, który musi pracą odpowiednio zarządzać i mieć świadomość w zakresie potrzeb związanych z dostępnością.

Kolejnym ogniwem jest webmaster, który odpowiadać powinien za dostępność szablonu serwisu oraz za dodawanie dostępnych modułów do strony.

Niezwykle ważnym ogniwem jest redaktor serwisu, który – dodając treści do strony – powinien robić to w sposób dostępny. Mam tu na myśli nie tylko samą treść tekstową, ale też zdjęcia czy inne elementy graficzne takie jak ulotki, plakaty czy dokumenty PDF.

Szwankowanie któregoś z tych elementów może skutkować w braku dostępności serwisu. Zdarza się, że dobrze zbudowany szablon strony w ciągu kilku miesięcy mogą zepsuć redaktorzy serwisu poprzez nieprawidłowe dodawanie treści do strony.

Czy polskie serwisy internetowe są dostępne?

Dążenie do dostępności jest procesem i poprawienie jej w przypadku rozbudowanego serwisu trwać może nawet kilka miesięcy. Wyobraźmy sobie serwis z wieloma treściami, setkami zdjęć, do których trzeba na przykład dodać opisy alternatywne, tak by były one czytelne dla internautów niewidomych, czy na

przykład poprawienie graficznych dokumentów PDF. Są to procesy czasochłonne, wymagające zasobów kadrowych. Warto więc dostępność zaplanować: co, w jakiej kolejności w serwisie będzie poprawiane. Również w zaplanowaniu tego procesu mogą pomóc eksperci od dostępności.

Jak wskazano w niniejszym artykule, niewiele podmiotów publicznych i prywatnych w Polsce posiada dostępne przynajmniej częściowo serwisy internetowe. Warto jednak mieć na uwadze dostępność, jako proces, do którego trzeba dążyć. Mimo, iż polskie serwisy internetowe stoją jeszcze na początku tego procesu, to trzeba mieć nadzieję, że dość szybko polskie serwisy internetowe zostaną poprawione.

Spotkajmy się w maju

Trzeci czwartek maja, czyli 21 maja 2015 roku to data kolejnego światowego dnia świadomości o dostępności. Tego dnia na całym świecie, a także w Polsce będziemy mówić o dostępności serwisów internetowych dla osób niepełnosprawnych. Mam nadzieję, że tego dnia spotkamy się i wspólnie także z Czytelnikami tego artykułu rozmawiać będziemy o dostępności. Pozostanie wówczas już tylko kilka dni do „magicznego” 30 maja, kiedy to wszystkie serwisy administracji publicznej w Polsce będą musiały być dostępne dla internautów z niepełnosprawnością. Trzymamy kciuki, że ten cel uda się w dużym stopniu osiągnąć. Może też za administracją publiczną pójść firmy komercyjne i w świecie wirtualnym osoby z niepełnosprawnością będą mogły zrobić więcej.



CIEKAWY WYNALEZKI – VoiceOver

20 lipca 2011 r.

VoiceOver to wbudowany program udźwiękowiający firmy Apple Inc. dla OS X, iOS, iPod i systemów operacyjnych Apple TV. Za pomocą VoiceOver, użytkownik może uzyskać dostęp do ich urządzenia Macintosh lub iOS na podstawie mowy i gestów, w przypadku komputerów Mac – klawiatury. Funkcja ma na celu zwiększenie dostępności dla użytkowników niewidomych i o słabym wzroku, jak również dla użytkowników z dysleksją.

Audyty strony internetowej Filharmonii Poznańskiej im. Tadeusza Szeligowskiego

Adam Kalbarczyk

Przykładem strony, której niewiele brakuje do tego, aby być w pełni dostępną dla osób niepełnosprawnych oraz by być zgodną z wytycznymi WCAG 2.0 jest <http://www.filharmoniapoznanska.pl/>. Na stronie tej widać, że administrator ma na uwadze potrzeby osób niepełnosprawnych, ale nie udało się jeszcze wyeliminować wszystkich problemów. Jest to przykład dobrych praktyk oraz tego, że nie powinno być problemów z poprawnym wprowadzaniem treści w połowie 2015 roku.

Strona internetowa Filharmonii pozwala na uzyskanie informacji o działalności tej instytucji. Przeprowadzony wywiad z pracownikiem Filharmonii wykazał, że głównym elementem serwisu internetowego jest jej strona główna, a wśród informacji o jej działalności informacja o koncertach i wydarzeniach specjalnych oraz dotycząca sprzedaży biletów. Elementy powinny być łatwo dostępne dzięki dużym grafikom, rozbudowanemu kalendarzowi oraz kompleksowej mapie strony zawierającej odnośniki do wszystkich istotnych podstron. Filharmonia Poznańska stara się tworzyć serwis internetowy dostępny

dla każdego, bez względu na niepełnosprawność. Strona nigdy nie została zaudytowana pod względem zgodności ze standardami WCAG 2.0, ale właśnie to nastąpiło w omawianym tutaj projekcie.

Badanie strony zaowocowało powstaniem tabeli zgodności z WCAG 2.0, której celem jest zwrócenie uwagi które elementy są dostępne, które nie. Wskazuje błędy oraz propozycje co można poprawić.



**filharmonia
poznańska**

im. Tadeusza Szeligowskiego

W A R T A P O Z N A N I A

Check Lista: Postaw na dostępność

Adres badanego serwisu: <http://www.filharmoniapoznanska.pl/>Nazwa serwisu: **Filharmonia Poznańska**

Data badania: 16-19.12.2014

1. Percepcja**Wytyczna 1.1**

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
1.1.1 Informacja nietekstowa	A		x	

Wytyczna 1.2

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
1.2.1 Tylko dźwięk lub tylko wideo (nagranie)	A			x
1.2.2 Napisy (nagranie)	A			x
1.2.3 Audiodeskrypcje lub treści alternatywne multimedialnych (nagranie)	A			x
1.2.4 Napisy (Na żywo)	AA			x
1.2.5 Audiodeskrypcja (nagranie)	AA			x
1.2.6 Język migowy (nagranie)	AAA			x
1.2.7 Audiodeskrypcja poszerzona (nagranie)	AAA			x
1.2.8 Alternatywy multimedialnych (nagranie)	AAA			x
1.2.9 Tylko dźwięk (na żywo)	AAA			x

Wytyczna 1.3

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
1.3.1 Informacje i jej związki	A		x	
1.3.2 Zrozumiała kolejność	A		x	
1.3.3 Charakterystyki zmysłowe	A	x		

Wytyczna 1.4

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
1.4.1 Użycie koloru	A	x		
1.4.2 Kontrola dźwięku	A		x	
1.4.3 Kontrast (minimalny)	AA		x	
1.4.4 Zmiana rozmiaru tekstu	AA		x	
1.4.5 Grafiki tekstowe	AA		x	
1.4.6 Kontrast zwiększony	AAA		x	

Kryterium sukcesu (Wytyczna 1.4)	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
1.4.7 Niska głośność lub brak treści audio w tle	AAA			x
1.4.8 Prezentacja wizualna	AAA			x
1.4.9 Grafiki tekstowe (bez wyjątków)	AAA			x
2. Funkcjonalność				
Wytyczna 2.1				
Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
2.1.1 Klawiatura	A		x	
2.1.2 Klawiatura niezablokowana	A	x		
2.1.3 Klawiatura (bez wyjątków)	AAA			x
Wytyczna 2.2				
Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
2.2.1 Ilość czasu możliwa do ustawienia	A			x
2.2.2 Pauza, zatrzymanie, ukrycie	A		x	
2.2.3 Bez limitu czasu	AAA			x
2.2.4 Zakłócenia	AAA			x
2.2.5 Ponowne potwierdzenie autentyczności	AAA			x
Wytyczna 2.3				
Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
2.3.1 Trzy błyski lub przekaz podprogowy	A			x
2.3.2 Trzy błyski	AAA			x
Wytyczna 2.4				
Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
2.4.1 Bezpośredni dostęp	A		x	
2.4.2 Tytuł strony	A	x		
2.4.3 Kolejność zaznaczenia	A	x		
2.4.4 Cel linku (z kontekstem)	A	x		
2.4.5 Wiele dróg	AA	x		
2.4.6 Nagłówki i etykiety	AA		x	
2.4.7 Widoczność zaznaczenia	AA			
2.4.8 Lokalizacja	AAA	x		
2.4.9 Cel linku (poza kontekstem)	AAA			x
2.4.10 Nagłówki sekcji	AAA		x	

3. Zrozumiałość**Wytyczna 3.1**

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
3.1.1 Język strony	A	x		
3.1.2 Język elementów	AA	x		
3.1.3 Nietypowe słowa	AAA			x
3.1.4 Skróty	AAA			x
3.1.5 Poziom umiejętności czytania	AAA			x
3.1.6 Wymowa	AAA			x

Wytyczna 3.2

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
3.2.1 Zaznaczenie	A		x	
3.2.2 Wprowadzanie danych	A			x
3.2.3 Spójna nawigacja	AA	x		
3.2.4 Spójna identyfikacja	AA	x		
3.2.5 Zmiana na żądanie	AAA		x	

Wytyczna 3.3

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
3.3.1 Identyfikacja błędów	A			x
3.3.2 Etykiety lub instrukcje	A			x
3.3.3 Sugestie rozwiązań błędów	AA			x
3.3.4 Zapobieganie błędom (formularze prawne, finansowe, z podawaniem danych)	AA			x
3.3.5 Pomoc	AAA			x
3.3.6 Zapobieganie błędom (wszystkie rodzaje formularzy)	AAA			x

4. Rzetelność**Wytyczna 4.1**

Kryterium sukcesu	Poziom	Tak	Nie	Nie dotyczy
4.1.1 Parsowanie	A		x	
4.1.2 Nazwa, przeznaczenie, wartość	A	x		

www.filharmoniapoznanska.pl



Nie wszystkie wytyczne WCAG 2.0 zostały spełnione. Występują elementy, które zawierają błędy utrudniające lub wręcz uniemożliwiające dostęp do niektórych informacji osobom niepełnosprawnym lub seniorom. Najważniejszymi nieprawidłowościami są niezgodności tych elementów z następującymi wytycznymi standardu:

1.1.1 Informacja nietekstowa

» a. Brak opisów alternatywnych dla kilku grafik:

```
<img src=""/wp-content/themes/Avada/images/plan_pracy.gif"" border=""o"">
```

```
<iframe src=""http://www.filharmoniapoznanska.pl/fpclock"" width=""217"" height=""111"" scrollable=""no"" frameborder=""o"" scrolling=""no"" id=""fp_clock_frame""></iframe>
```

```
<img border=""o"" src=""/wp-content/themes/Avada/images/footer_logo_facebook.gif"" alt="" id=""fb_footer"">
```

```
<img border=""o"" src=""/wp-content/themes/Avada/css/images/home.png"">
```

Oznacza to, że czytnik ekranu pracujący dla niewidomych źle odczyta grafikę. Należy zatem wprowadzić prawidłowe opisy alternatywne.

» b. Zły alternatywny opis pokazu slajdów i innych grafik np.:

```
<img width=""216"" height=""111"" src=""http://www.filharmoniapoznanska.pl/wp-content/uploads/2014/11/sylwestrowy_fp.jpg"" class=""attachment-fp-newsbox wp-post-image"" alt=""sylwestrowy_fp"">
```

Zastosowano opisy alternatywne, ale w sposób nieprawidłowy. Osoba korzystająca z czytnika ekranu nie uzyska właściwej informacji. Należy wprowadzić prawidłowe opisy alternatywne.

» c. Niedostępny odtwarzacz muzyki.

Na stronie został zaimplementowany odtwarzacz muzyki klasycznej. Jest on niedostępny z poziomu klawiatury i nie jest prawidłowo opisany.

1.3.1 Informacje i jej związki, 1.3.2 Zrozumiała kolejność

Strona nie posiada nagłówków, co powoduje problemy lub uniemożliwia orientację. Należy wprowadzić nagłówki w sposób logiczny i usystematyzowany.

1.4.2 Kontrola dźwięku

Brak możliwości kontrolowania dźwięku odtwarzacza muzyki za pomocą klawiatury. Może to utrudniać pracę z syntezatorem mowy.

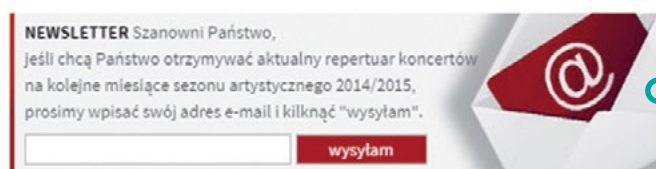
1.4.3 Kontrast (minimalny)

Brak trybu kontrastowego. Niektóre grafiki (bez opisu alternatywnego) na stronie mają za mały kontrast, tj. mniejszy od 4,5:1 dla normalnych czcionek lub 3:1 dla dużych czcionek, np.:

» 2.75:1



» 3.33:1



» 3.08:1



Przykłady grafik o zbyt małym kontraście

O filharmonii

aktualności
dyrektorzy
dyrygenci
orkiestra
chór
działy i kierownicy
dyskografia
historia i patron
klub przyjaciół
filharmonii poznańskiej
mecenasi, sponsorzy,
partnerzy
przesłuchania i przetargi
programy operacyjne
FP < 30
pro sinfonika

Zbyt mały kontrast może powodować problemy z prawidłowym odczytaniem treści. Należy tak dobierać kolory, aby zachować minimalne wartości kontrastu.

1.4.4 Zmiana rozmiaru tekstu

Po powiększeniu strony do 200% znikają niektóre elementy np. API Facebooka, które ginie u dołu ekranu.

1.4.5 Grafiki tekstowe

Grafiki zawierające tekst, który nie jest dostępny w innej formie, np.:



Strona główna Filharmonii Poznańskiej

FILHARMONIA POZNAŃSKA
Im. Tadeusza Szełlińskiego

AKTUALNOŚCI KONCERTY O FILHARMONII BILETY I KARNETY GALERIA KONTAKT

24 STYCZNIA 2015
BŁĘKITNA RAPSODIA
443. KONCERT POZNAŃSKI
Ostap POPOVYCH
trąbka

2015 Styczeń

Luty

11 Nd 12 Pn 13 Wt 14 Śr 15 Czw 16 Pt 17 Sb 18 Nd 19 Pn 20 Wt 21 Śr 22 Czw 23 Pt 24 Sb 25 Nd 26 Pn 27 Wt 28 Śr 29 Czw

KUP BILET ON-LINE

WYSTARCZĄ 2 MINUTY!
Kliknij, wypełnij krótki formularz i zostań członkiem klubu!

ŁUKASZ BOROWICZ LAUREATEM NAGRODY TANSMAN 2014

SPONSOR SEZONU
Poznaj rytm czasu
ALBERT RIELE


NEWSLETTER Szanowni Państwo, jeśli chcą Państwo otrzymywać aktualny repertuar koncertów na kolejne miesiące sezonu artystycznego 2014/2015, prosimy wpisać swój adres e-mail i kliknąć "wysłać".
wysłać

PRO SINFONIKA

FP<30

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

koncerty O filharmonii bilety i karnety galeria kontakt
Co porusza najczulsze struny duszy? – o sezonie aktualności dyrektorzy informacje ogólne bilety online za kulisami sztuki sezon 2014/2015 instytucje dyrektorzy



Skoro widzę, to czy mogę wiedzieć więcej?

Refleksje ze szkolenia na temat dostępności stron internetowych

Henryk Rzepka

W ostatnim czasie miałem okazję przeprowadzić kilka szkoleń na temat dostępności treści na stronach internetowych. Spotkałem się na tych szkoleniach z wieloma ciekawymi ludźmi. Ich wiedza na temat dostępności była bardzo zróżnicowana. I choć byli na tych szkoleniach także ludzie o dużej wiedzy w tym zakresie, którzy wiele rozumieją i potrafią zapewnić niemal pełną dostępność na swoich stronach, to odnoszę wrażenie, że powszechna wiedza o innych niż wizualnych sposobach funkcjonowania w życiu, jest niewielka. Generalnie można postawić tezę, że mało ludzi rozumie ten problem, jeszcze mniej z nich widzi potrzebę wdrażania dostępności i nadal są tacy, którzy nie wiedzą nic o sposobach funkcjonowania osób niewidomych, głuchych, niesprawnych manualnie itp. Ta ostatnia kwestia jest najbardziej zadziwiająca, bo przecież każdy spotyka się z osobami starszymi, mniej sprawnymi. Mimo to nadal nic nie wiemy o nich samych i ich sposobach samodzielnego radzenia sobie w życiu. Społeczeństwo już rozumie potrzebę budowania podjazdów dla osób poruszających się na wózkach, ale nadal nie widzi nic złego w stawianiu słupów na środku chodników, wieszaniu na nich znaków drogowych i to na najbardziej „złośliwej” wysokości głowy człowieka, co dokucza niewidomym w stopniu

nieskrępowanym, czy parkowaniu samochodów na chodnikach, utrudniając przejście wszystkim, ale zwłaszcza osobom, które wymagają więcej miejsca i to z bardzo naturalnych powodów, bądź ściszeniu zapowiedzi przystanków w pojazdach komunikacji miejskiej, co ułatwia wielu ludziom nie dojechać tam, gdzie zamierzali. Mimo tylu akcji wyjaśniających, nadal nie wiemy, że niewidomi wykorzystują komputery do pozyskiwania informacji. Nie wiemy, że dla osób niewidomych mówiący i ubrajlowiony komputer stał się najważniejszym urządzeniem rehabilitacyjnym. Nie wyobrażamy sobie też, że można pracować z komputerem nie widząc. A jednak jest to możliwe. Co więcej, z uwagi na wspólny dla wszystkich użytkowników cyfrowy zapis informacji, jest to najdoskonalszy sposób komunikowania się między ludźmi. Każdy z nas może odczytać cyfrową informację w dostępny dla siebie sposób, pod jednym wszakże warunkiem, że informacja cyfrowa będzie utworzona zgodnie ze standardami i wytycznymi dostępności opisanymi w dokumencie WCAG (ang. Web Content Accessibility Guidelines).

Choć ogólna konstatacja wybrzmiewa w moim artykule ponuro, jednak są inne przykłady, które

spróbuję tutaj przytoczyć. Jest bowiem wiele ciekawych pomysłów na temat dostępności rozważanej w jej szerokim ujęciu. Takimi pomysłami i wartościowymi spostrzeżeniami podzielili się ze mną uczestnicy szkoleń.

Gdy poprosiłem o przytoczenie przykładów zapamiętanych przez nich z ich własnych stron, które odnosiłyby się do omawianego zagadnienia, jeden z uczestników opowiedział o swoich spostrzeżeniach na temat oznaczeń węzłów autostradowych w Polsce i za granicą. Przykład nie odnosił się bezpośrednio do budowania stron internetowych, również strony, którą on tworzył i wykorzystywał, ale do sposobu odczytywania informacji za pomocą czytników ekranów. Jest on dobrą analogią do tzw. list udawanych. Listy udawane to takie, które nie zostały opisane jako listy w kodzie strony. Są to listy, w których jedynie wypisuje się elementy w kolejnych liniach, wstawiając przed nimi grafikę symulującą znak punktora. Oczywiście wizualnie elementy te wyglądają jak lista, ale gdy spróbujemy odczytać ją bezwzrokowo, tj. przy pomocy czytników ekranu, to jest to tylko ciąg elementów. Podobnie udawanymi listami są listy, w których każdy element jest listą jednoelementową. Ktoś, kto wstawia treści na stronę, nie zdaje sobie sprawy, że tworzy nie jedną listę zbudowaną z wielu elementów, lecz wiele jednoelementowych list. Dzieje się tak, ponieważ autor takiej strony opiera się jedynie na wizualnej postaci wstawianych treści. Obok każdego z elementów widzimy punktora, ale nie zdajemy sobie sprawy, że nie jest tak, jak być powinno. Opowiedziany przykład odnosił się do węzłów autostrad, które też są ciągiem kolejno następujących po sobie elementów. W Polsce do nazywania węzłów wykorzystywane są nazwy miejscowości, przy których się one znajdują. Kierowca, jadąc, na każdym z nich musi uważać, by

Na autostradzie kierowcy poznają informacje sekwencyjnie, muszą najpierw dojechać do jakiegoś punktu, aby odczytać umieszczone przy nim nazwy i opisy. Osoby niewidome odczytują informacje w podobny, sekwencyjny sposób.

nie przeoczyć informacji z tą nazwą. W Niemczech węzły są oznaczane numerami. Kierowca widząc numer wcześniejszego węzła, może jechać bez stresu dalej, i może przewidzieć, kiedy będzie musiał przygotować się do zjazdu z autostrady. Łatwiej też identyfikować numery niż nazwy, zwłaszcza kierowcom zamieszkałym w innych częściach kraju lub obcokrajowcom. Przykład tego prostego rozwiązania nazewnictwa jest bardzo przekonujący, gdyż każdy może wczuć się w taką sytuację i docenić jego wartość.

Na stronie nawet udawaną listę użytkownik widzi w całości. Może nawet nie zdawać sobie sprawy, że to, co widzi, nie jest listą. Może policzyć jej elementy i spokojnie się z nimi zapoznać. Na autostradzie kierowcy poznają informacje sekwencyjnie, muszą najpierw dojechać do jakiegoś punktu, aby odczytać umieszczone przy nim nazwy i opisy. Osoby niewidome odczytują informacje w podobny, sekwencyjny sposób. Nie widzą całej listy, lecz czytają słowo po słowie, element po elemencie. Jeśli czytnik ekranu nie rozpoznaje listy, to nie informuje użytkownika, że wymieniane elementy tworzą listę i nie informuje też ile w tej liście jest elementów, ani który z nich



CIEKAWY DATY – Organizacje

EBU (European Blind Union)

Od czasu założenia w 1984 r. EBU stało się potężnym członkiem międzynarodowego ruchu niepełnosprawności – jest głosem ludzi niewidomych i niedowidzących w Europie. EBU ma siedzibę w Paryżu. Jest centralnym punktem kontaktowym dla członków EBU, partnerów, zewnętrznych stron i ogółu społeczeństwa.



aktualnie czytamy. Jeśli na stronie nie ma właściwie oznakowanych i uporządkowanych treści, to łatwo można przeoczyć jakąś ważną informację i jej nigdy nie odnaleźć.

Podobnie ciekawą analogią jest kolejny przykład z autostrad. Tablica z informacją za ile kilometrów znajduje się najbliższa stacja benzynowa, może przekazywać informację uboższą lub bogatszą. Zazwyczaj spotykamy tablice z tą uboższą informacją. Nie mówi nic poza odległością do najbliższej stacji benzynowej. Jeśli jednak dodamy do tej tablicy informację o odległości do następnej stacji po najbliższej i informację o firmie, do której dana stacja należy, to kierowca dostaje dużo więcej istotnych dla niego danych. Może lepiej zaplanować godziny postoju i odpoczynku, może też zdecydować, czy zatankuje na najbliższej stacji, czy uda mu się dojechać do stacji, na której zawsze tankuje i ma ulgi stałego klienta. Jeśli popatrzymy na opisy obrazów na stronach internetowych, to jeśli autorzy stron w ogóle dodają do nich opisy alternatywne, to najczęściej są to opisy bardzo ubogie. A przecież wystarczy je trochę rozszerzyć, by przekazać dokładniejszą informację. Opis alternatywny fotografii zawierający słowa „zdjęcie Prezydenta RP”

jest zdecydowanie zbyt ubogi w stosunku do opisu „zdjęcie Prezydenta RP, Bronisława Komorowskiego, podpisującego ustawę emerytalną”. Pierwszy opis informuje wyłącznie, że fotografia przedstawia jednego z prezydentów RP. Rozszerzony informuje, o którego prezydenta chodzi i w jakiej sytuacji zdjęcie zostało wykonane, przy jakiej czynności.

Opisy alternatywne to rzeczywiście duży problem. O ile łatwo przychodzi zrozumienie potrzeby zamieszczania opisu alternatywnego z jakąkolwiek zawartością, to potrzeba dodania dokładnego opisu obrazów czy dodania do nagrania audio z przemówienia pełnej jego treści w postaci tekstowej, jest już trudniejsza do przyjęcia.

Innym problemem, sprawiającym bardzo duży kłopot osobom niewidomym, jest brak poprawnie oznakowanych nagłówków. Są one tworzone tylko pozornie, w sposób wizualny. Osoba widząca łatwo je odnajduje i odczytuje, lecz dla programów technologii wspomagających, takich jak czytniki ekranów, są one tylko akapitami, podobnymi do wszystkich innych. Nie można więc przeskoczyć do nich bezpośrednio, pomijając wiele nieistotnych treści. Osoba niewidoma musi czytać wszystko, linię po linii, by ich nie przeoczyć.

Wielu użytkowników zwróciło uwagę na problem braku przekazywania wiedzy o dostępności, ba – na brak przekazywania wiedzy o poprawnym tworzeniu dokumentów w edukacji szkolnej. Ludzie po wielu latach różnych zajęć edukacyjnych związanych z komputerami i informatyką, jeśli sami nie nauczyli się tworzenia dokumentów o poprawnej konstrukcji technicznej i logicznej, to w niewielu przypadkach mogli się o tym dowiedzieć w szkole. Czasami wystarczy przekazać kilka podstawowych zasad, by chętnie z nich korzystali, zwłaszcza, że dzięki tym zasadom znacznie ułatwiają sobie pracę.

Wśród tych zasad można wymienić między innymi: formatowanie dokumentów wyłącznie za pomocą stylów, oddzielanie warstwy danych od warstwy prezentacji, no i to co najważniejsze – zachowywanie zgodności ze standardami. Przestrzegając tych zasad ułatwiamy pracę, bo nasze dane, chociaż są przeważnie tekstem, otrzymują dodatkowe znaczenie. To, co ma być listą jest listą, a to, co ma być nagłówkiem jest nagłówkiem. Akapit, który jest definicją, jest oznaczany jako definicja. Akapit zawierający adres

jest oznaczany jako adres. Dane tabularyczne zapisane są jako dane tabeli i są dodatkowo powiązane z nagłówkami kolumn i wierszy. Nawet informacje graficzne zapisujemy jako pełne informacje, które można przeszukać. Wystarczy tylko każdą elementarną informację oznaczyć i w przypadku informacji nietekstowych dodać do nich alternatywę w postaci tekstu. Tekst jest tu najważniejszy. Bo każdy użytkownik może przetworzyć go do wygodnej dla siebie postaci i może się z nim zapoznać. Osoba niewidoma może przetworzyć tekst na postać brajlowską lub mowę syntetyczną. Osoba niedowidząca może powiększyć tekst i zmienić jego kolor. Osoba niesłysząca może przeczytać tekst jak każdy inny użytkownik. Natomiast informacje graficzne, filmy video i nagrania audio, które nie zostaną wyposażone w alternatywny ich opis nie tylko nie będą mogły być odczytane przez niektóre z tych osób, ale też nie będą mogły być rozpoznane przez programy, wyszukiwarki.

Nasze nawyki i przyzwyczajenia w dużej mierze wpływają na tworzone przez nas strony internetowe. Oglądając strony jedynie wizualnie, zapominamy nie tylko o zapewnieniu dostępności, ale nawet o logicznym formatowaniu. Zapominamy, że strony

internetowe są przetwarzane przez różne programy, które je przeszukują i pomagają internautom odnaleźć potrzebne im informacje. Zapominamy o programach, które umożliwiają odczytanie stron użytkownikom o różnych sposobach percepcji. To wszystko składa się na to, że nasze dokumenty są trochę byle jakie. Płacimy za różnego rodzaju sposoby pozycjonowania stron, ale nie tworzymy na stronie mechanizmów umożliwiających odnajdywanie informacji. Postępujemy zbyt tolerancyjnie wobec popełnianych na naszych stronach błędów i przez zwykłe zaniedbania potrafimy wykluczyć wiele osób z możliwości pozyskania informacji.

Wszystko to dzieje się tylko dlatego, że nie doceniamy tego, co jest niewidoczne. Sytuacja, w której zaniedbujemy zasady dostępności, przypomina budowanie pięknego pałacu na piasku. Z wierzchu pięknie, ale lepiej do niego nie wchodzić. Warto więc poznać zasady dostępności, poświęcić trochę więcej pracy i budować poprawne strony. Może wówczas uda nam się zobaczyć coś więcej niż tylko to, co widzimy? Przecież nasze strony to nie tylko zwykłe dokumenty, ale przede wszystkim kolejne rekordy olbrzymiej bazy danych.



CIEKAWY WYNALEZKI

Historia wózka inwalidzkiego:

- *ok. 500 p.n.e. – w Chinach oraz w Grecji ilustracje przedstawiające krzesła na kołach*
- *1595 – król Hiszpanii Filip II poruszał się na krześle z kołami*
- *ok. 1640 – dla króla Polski Władysława IV Wazy cierpiącego na reumatyzm skonstruowano "mobilne krzesło"*
- *1885 – wynaleziono obręcz przymocowane do kół służące do napędu wózka*
- *1899 – zbudowano wózek napędzany benzynowym silnikiem spalinowym*
- *1900 – zbudowano wózek napędzany ręcznie za pomocą przekładni łańcuchowej*
- *1900 – wyprodukowano pierwszy wózek z kołami ze stalowymi szprychami*
- *1932 – skonstruowano wózek składany krzyżakowo – konstruktorem był Harry Jennings (USA)*
- *1984 – skonstruowano pierwszy wózek elektryczny (Norwegia)*



Szkolenia dobre dla kursantów, uczą też instruktorów

Oskar Michalski

Jestem kierownikiem fundacji regionu północno-wschodniego, który obejmuje teren bodaj najtrudniejszy. Dlaczego? Ponieważ właśnie tutaj zagęszczenie niepełnosprawnych, na przykład niewidomych, jest bodaj najmniejsze w kraju. Owszem, nie chodzi o cały region, gdyż w Gdańsku i samej Bydgoszczy tak nie jest. Chodzi o średnią na danym terenie oraz o fakt, że mamy u nas takie miejsca, w których niepełnosprawnych w zasadzie w ogóle nie widać. Zapewne gdzieś są, ale najwyraźniej nie mają odwagi się pokazać i dać poznać innym. To powoduje, że inni – zdrowi – nie mają świadomości o ich problemach i o sposobach zaradzenia im. Z faktu, że mamy tutaj mniej inwalidów mogłoby wynikać, że jest mniej pracy, ale jest dokładnie odwrotnie. Dlaczego? Pewnie dlatego, że im mniej osób danej grupy społecznej, tym mniej się o takiej grupie wie, tym mniej się ją rozumie. Z kolei ta grupa i jej członkowie są najbardziej wycofani, bojaźliwi.

W fundacyjnym przydziale dostałem do przeszkolenia 3 miasta z mojego regionu: Olsztyn, w którym mam biuro i pracuję na co dzień, oraz Gdańsk i Bydgoszcz.

Materia, której dotyczyły szkolenia nie jest mi obca od lat. W końcu pracuję w fundacji dłuższy czas i mam do czynienia z osobami niepełnosprawnymi nieustannie. Mam również do czynienia z Internetem i z problemami, na które oni napotykają. Konkretnie przygotowania do szkoleń rozpocząłem kilkanaście dni, a właściwie nocy, przed faktycznym ich rozpoczęciem. A to dlatego, że mimo iż dokument WCAG 2.0 sam w sobie jest bardzo zwięzły, to już dwa dokumenty uzupełniające „Understanding WCAG 2.0” oraz „Techniques for WCAG 2.0” zajmują prawie tysiąc stron. Tak więc przez kilka nocy „studiowałem” różnego rodzaju objaśnienia wytycznych. Co prawda ustawodawca w ustalonych wymaganiach wziął pod uwagę tylko część kryteriów z WCAG 2.0, ale nasze audyty były rozszerzone o kilka pozaustawowych kryteriów. Profesjonalna znajomość całego dokumentu ułatwiła mi (jak się potem okazało) prowadzenie zajęć.

Jako, że temat jest trudny i obszerny, aby szkolenia urozmaicić oraz uatrakcyjnić, podzieliłem je na 4 tematyczne moduły. Moduł pierwszy to przedstawienie i omówienie (wraz z przykładami) wszystkich wymagań zawartych w ustawie. To najobszerniejsza



CIEKAWY DATY – Organizacje

WBU World Blind Union

Światowy Związek Niewidomych został utworzony w 1984 roku przez Unię Międzynarodowej Federacji Niewidomych (IFB) i Światową Radę dla Dobrostanu Niewidomych (WCWB). Pierwsze Walne Zgromadzenie, Zgromadzenie WBU, odbyło się w Rijadzie w Arabii Saudyjskiej, 26 października 1984.

Światowy Związek Niewidomych (WBU) jest globalną organizacją reprezentującą 285 mln osób na całym świecie, które są niewidome lub niedowidzące. Członkami WBU są organizacje ze 190 krajów działające w dziedzinie zaburzenia widzenia. WBU prowadzi prace w sześciu regionach. Są to: Afryka, Azja, Azji i Pacyfik, Europa, Ameryka Łacińska i Ameryka Północna i Karaiby.

i zarazem najważniejsza część szkoleń, podczas której pojawiało się najwięcej wątpliwości i pytań. Moduł drugi to „czytanie” screen readerem wybranych stron. Ta część szkolenia mocno ożywiała uczestników, którzy wykazywali spore zainteresowanie, a bardzo często zdziwienie. Wiele osób pierwszy raz miało styczność z programami udźwiękowiającymi system operacyjny i działające w nim aplikacje przeznaczone dla osób niewidomych i dla osób źle widzących, i było pod wrażeniem, że osoby te właśnie w taki sposób korzystają z Internetu. Moduł trzeci to przedstawienie darmowych narzędzi służących do testowania dostępności stron internetowych. Strony instytucji, których przedstawiciele byli obecni na szkoleniu, były poddawane walidacji. Sprawdzaliśmy m.in. kontrast, obecność i poprawność tekstów alternatywnych, nagłówków itd. Ta część również wzbudzała spore zainteresowanie i ożywione dyskusje. Moduł czwarty to podsumowanie, dyskusja, wymiana opinii oraz odpowiedzi na dodatkowe pytania. To wszystko było „szyte na miarę” i w miarę możliwości dostosowane do tego, kto brał udział w szkoleniu.

Tak jak już wspominałem, szkolenia zacząłem od Olsztyna i nie ma co ukrywać – były to dwa ciężkie dni – swoisty poligon doświadczalny. Trudność polegała na tym, żeby w sposób efektywny i interesujący przekazać ogrom wiedzy, która będzie w przyszłości przydatna kursantom. We znaki dawały się kłopoty

techniczne – przygotowana wcześniej prezentacja zupełnie odmówiła współpracy, natomiast rzutnik i Internet początkowo były mocno nieprzychylnie. Na szczęście później wszystkiemu udało się zaradzić i założone punkty programu zostały zrealizowane.

Warto nadmienić, że pośród wszystkich uczestników moich szkoleń była osoba korzystająca na co dzień z czytnika ekranu, dzięki czemu mieliśmy cenne wskazówki od „praktyka”. Udzieliła nam także pomocy przy „czytaniu” wybranych stron instytucji programem mówiącym. Użytecznych porad i wskazówek udzielało również dwóch aktywnych programistów piszących strony, zarówno dla firm komercyjnych, jak i instytucji z obszaru administracji publicznej.

Pośród uczestników były osoby, które słyszały wcześniej o WCAG 2.0 oraz o samej ustawie, ale także takie, które pierwszy raz się zetknęły z tym dokumentem. Uczestnicy stwierdzili, że dostosowanie stron dla potrzeb osób niepełnosprawnych i starszych jest niezbędne. Pojawiło się kilka głosów, że niestety będzie to w niektórych przypadkach bardzo czasochłonne.

Po dwóch dniach szkolenia w Olsztynie miałem kilka dni na wyciągnięcie wniosków, ulepszenie materiałów szkoleniowych. 16 i 17 grudnia szkoliłem w Gdańsku. Sala szkoleniowa mieściła się

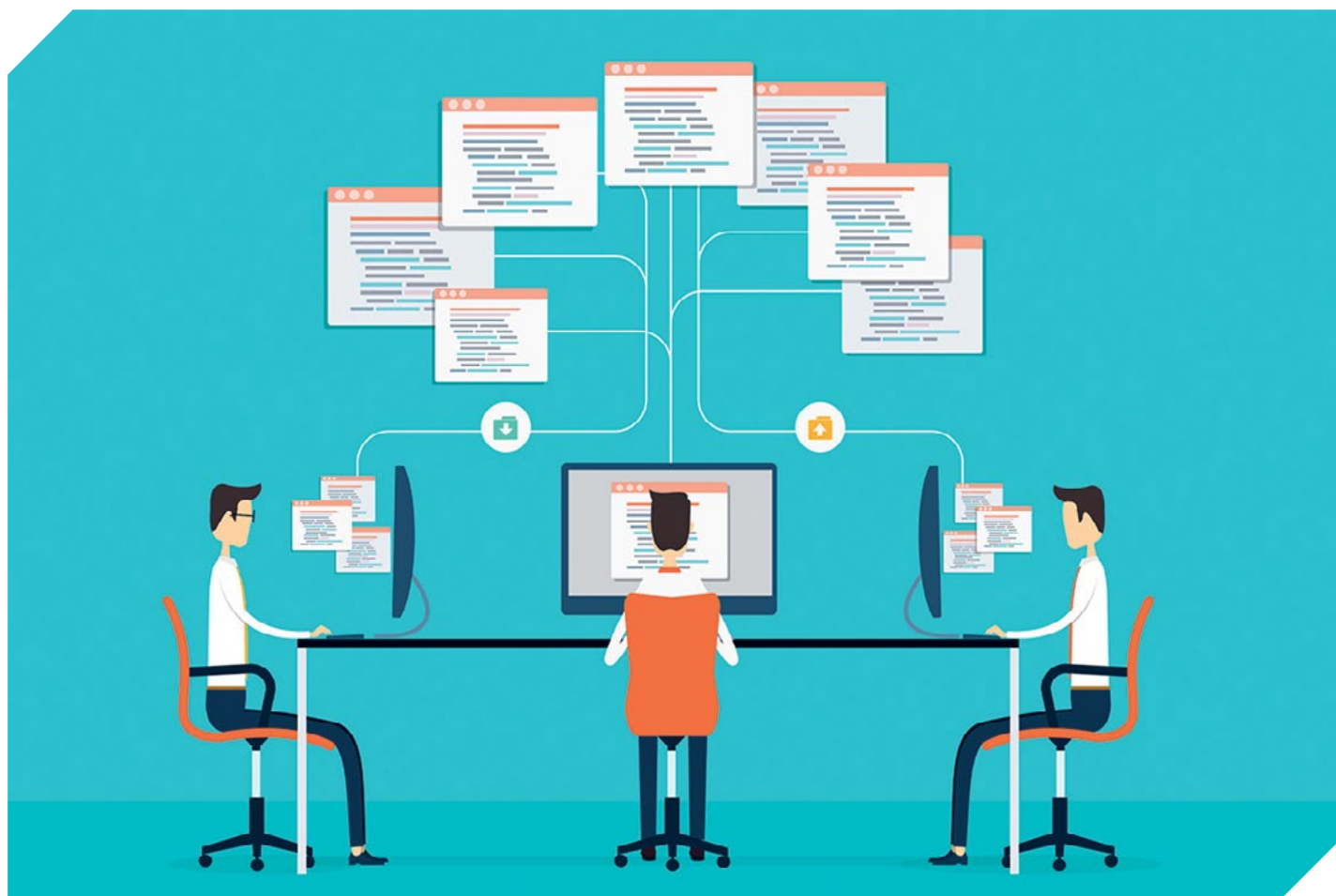
w nowoczesnym biurowcu w środku miasta, a samo szkolenie przebiegło zgodnie z planem i bez najmniejszych problemów. Jeden z uczestników, który zajmuje się na co dzień stronami Polskiego Związku Niewidomych, pisał pracę magisterską na temat WCAG 2.0, więc często wywiązywała się ciekawa merytoryczna wymiana opinii, z której skorzystali wszyscy uczestnicy – i ja.

Z Gdańska do domu wróciłem późnym wieczorem, a następnego dnia z samego rana wyruszyłem do Bydgoszczy, gdzie szkoliłem w Wyższej Szkole Gospodarki. Bydgoszcz okazała się takim miastem, gdzie osoby niereprezentujące instytucji administracji publicznej, ale żywo zainteresowanych tematem dostosowania stron internetowych, stanowiły większość. Były między innymi osoby niewidome, posługujące się czytnikami ekranu i używające Internetu jako narzędzia do pracy. Dzięki temu programiści oraz osoby administrujące treści na stronach internetowych miały praktyczne informacje „z pierwszej ręki” jak zaprojektować stronę, by była bardziej dostępna. Jak się często okazywało, wystarczyłyby dosyć

nieznaczne poprawki, aby dostępność poprawiła się znacząco, a korzystanie było bardziej komfortowe dla osób korzystających z technologii asystujących.

Bydgoszcz była ostatnim przystankiem na mapie moich szkoleń. Cały cykl szkoleniowy wypadł bardzo pozytywnie. Informacje, które należało przekazać kursantom, zostały przekazane. Dzięki wielu merytorycznym dyskusjom, ja sam wiele się nauczyłem. Miałem bezpośrednią styczność zarówno z osobami piszącymi, jak i administrującymi stronami, jak i z niepełnosprawnymi użytkownikami.

Nie wiem jak oni teraz oceniają moją i moich kolegów pracę szkoleniową, ja w każdym razie zmieniłem zdanie. Wcześniej sądziłem, że już wszystko wiem, a teraz wiem, że byłem przesadnym optymistą. Dzięki tej pracy nabrałem doświadczenia. Teraz nie tylko znam WCAG teoretycznie, ale stałem się biegłym ekspertem w tej dziedzinie. Nie interesuje mnie, że inni mieli o mnie takie zdanie wcześniej. Dla mnie ważniejsza jest moja własna ocena oraz to, by za każdym razem była ostrożna, a nie optymistyczna.





Przygody ze szkoleń

Michał Jalinnik

Pośród szesnastu szkoleń zorganizowanych we wszystkich miastach wojewódzkich poświęconych przystosowaniu stron internetowych do potrzeb i wymogów osób niepełnosprawnych, które miały ukazać mankamenty stron internetowych, które uniemożliwiają ich obsługę przez niewidomych, słabowidzących, osoby sparaliżowane, bądź głuche i wskazać sposoby usunięcia tych niedogodności, napodróżowałem się po kraju jako jeden ze szkoleniowców jak chyba nigdy dotąd. Odwiedziłem kilka ciekawych miast, wliczając w to ścianę wschodnią, zachodnią i południową. Dało mi to niezłą wiedzę na temat znajomości tworzenia i administrowania stronami internetowymi przez osoby pracujące w instytucjach państwowych i organizacjach pozarządowych. Szkolenie było skierowane do pracowników instytucji państwowych, które żywotnie powinny być zainteresowane przystosowaniem swoich serwisów internetowych do potrzeb osób niepełnosprawnych. Od dnia 1 czerwca 2015 roku będzie to ich obowiązkiem wynikającym z rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji. Niestety, na daną chwilę wiedza osób odpowiedzialnych za administrowanie stronami i ich tworzenie w organach administracji rządowej i samorządowej jest znikoma. Na szkoleniach

najczęstszymi wypowiedziami jakie słyszałem była informacja o tym, że uczestnicy „coś” słyszeli o rozporządzeniu, jednak poza tym nic więcej. Wymogi WCAG 2.0 (Web Content Accessibility Guidelines), które są główną wytyczną dostępności stron internetowych, były dla większości uczestników szkolenia pojęciami obcymi. Niewielki odsetek – podobnie jak w przypadku samego rozporządzenia – „coś słyszał na ten temat”. Jednak wiedza o wymogach – jakie są i jak należy ich przestrzegać – nie istniała. Alternatywne opisy grafik, transkrypcja nagrań dla osób niesłyszących czy widoczny fokus nie były wymogami, na jakie uczestnicy zwracali uwagę podczas swoich codziennych czynności. Z opinii uczestników wynikało, że strona powinna być „atrakcyjna”, co w ich rozumieniu równało się ładnej szacie graficznej, która niestety często nie szła w parze z dostępnością.

Często na zadawane przeze mnie pytanie o stan serwisów internetowych instytucji, w których pracują uczestnicy szkolenia, padała odpowiedź, że ich strona będzie zmieniana i od przyszłego roku, tj. 2015, będą mieli nową, dostępną stronę. Moim głównym zadaniem było uświadomienie osób przybyłych na spotkanie o konieczności nieustannej pracy ze stroną

w celu jej prawidłowego dostosowywania do potrzeb niepełnosprawnych. Staralem się wyjaśniać, że samo stworzenie dostępnej strony nie jest sukcesem ostatecznym. Na szkoleniach prezentowałem przykład nowo powstałej strony, którą na początku swojego istnienia można było uznać za dostępną. Jednak z czasem, w wyniku codziennego jej administrowania – zamieszczania nowych informacji i plików, ta dostępność zmalała, co spowodowało, że nowo zamieszczone treści przestały być odczytywane przez osoby niepełnosprawne. Staralem się uczulić administratorów serwisów, aby pamiętali o przestrzeganiu wytycznych WCAG 2.0 na każdym etapie działania strony. Tłumaczyłem, że wystarczy zamieścić nową informację z grafiką i zapomnieć o jej prawidłowym przystosowaniu dla osób niewidomych – brak oznaczenia tekstem alternatywnym „ALT=”, żeby strona przestała być czytelna dla takich użytkowników. Uczestnicy szkoleń tłumaczyli się brakiem czasu na takie czynności, często padała odpowiedź, że to nie jest ich główne zadanie w pracy, a jedynie dodatkowa czynność. Takie podejście do tematyki dostępności stron nie zapewni sukcesu w przystosowywaniu

serwisów do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jako osoba prowadząca szkolenia postanowiłem podejść do tematu praktycznie. Prezentowałem uczestnikom możliwości testowania stron za pomocą darmowego i ogólnie dostępnego oprogramowania, aby mogli sprawdzić w jakim stanie znajdują się serwisy internetowe ich instytucji. Uczyłem ich obsługi prostych programów, jak i złożonych walidatorów umożliwiających sprawdzanie błędów kodu źródłowego, tzw. „błędów parsowania”. Staralem się uczulać osoby obecne na szkoleniach, aby stawiały się na miejscu osób niepełnosprawnych i próbowały niektóre czynności na stronie obsługiwać w taki sam sposób jak one. Na szkoleniach wybieraliśmy zawsze jedną ze stron uczestników szkolenia i po kolei omawialiśmy błędy, jakie się na niej pojawiły i jaki wpływ mają one na obsługę przez osoby niepełnosprawne. Czasem sprawy tak błahе jak kontrast na stronie uniemożliwiały obsługę serwisu. Prezentowałem uczestnikom, często nieświadomych konieczności zachowywania wyraźnych kontrastów, jaki efekt będzie kiedy osoba słabowidząca użyje funkcji „fałszywych kolorów”. Dzięki oprogramowaniu specjalistycznemu osoby



CIEKAWY DATY – Polska

Połowa XIX wieku – pierwsze próby organizowania się niewidomych. W Warszawie powstaje Stowarzyszenie Niewidomych Muzyków, które przetrwa aż do wybuchu II wojny światowej.

1910-1911 – hrabianka Róża Czacka powołuje Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi prowadzące do dnia dzisiejszego placówkę szkoleniowo-wychowawczą dla dzieci i młodzieży niewidomej w podwarszawskich Laskach.

Rok 1923 – w Warszawie rozpoczyna działalność Zjednoczenie Pracowników Niewidomych RP – jeden z kilku regionalnych związków cywilnych niewidomych. Inne powstałe w latach 1920-1926 działały m.in. na Górnym Śląsku, w Bydgoszczy i w Łodzi. W okresie międzywojennym istniał także ogólnokrajowy Związek Ociemniałych Żołnierzy kierowany przez mjr. Edwina Wagnera, posła na Sejm II RP.

Rok 1945 – pierwsze próby odradzania się ruchu niewidomych po zakończeniu II wojny światowej. W Warszawie powstaje Związek Zawodowy Pracowników Niewidomych, a w Łodzi – Związek Niewidomych Miasta Łodzi. Działalność wznowiają także: Związek Niewidomych w Bydgoszczy oraz Stowarzyszenie Niewidomych Województwa Śląsko-Dąbrowskiego w Chorzowie.

niewidome i słabowidzące bez problemu mogą obsługiwać komputer, w tym również Internet. Na szkoleniu wielkim zainteresowaniem cieszyły się właśnie prezentacje oprogramowania specjalistycznego przeznaczonego dla osób niepełnosprawnych. Moim celem było pokazanie uczestnikom szkolenia jak osoba niewidoma bądź słabowidząca korzysta z serwisów internetowych i jak na co dzień wyglądają błędy owych stron, z którymi niepełnosprawni muszą się borykać. Kiedy przechodziliśmy po stronie korzystając ze „screen readera”, prezentowałem jak brzmią dla osób niewidomych informacje o wszelkich linkach i grafikach nie opisanych w odpowiedni sposób. Uczestnicy szkoleń mogli usłyszeć tak jak niewidomy użytkownik dziwne formuły, nazwy plików, ciąg niezrozumiałych symboli zaburzających pracę z witryną. Takie prezentacje robiły duże wrażenie i uświadamiały uczestników o konieczności zwrócenia większej uwagi na przystosowanie stron. Osoby obecne na szkoleniach nie miały wcześniej do czynienia z takim oprogramowaniem, zdarzało się, że słyszałem z ust uczestników zdziwienie faktem, że osoby niewidome obsługują w ogóle komputer. Niektórzy z obecnych na szkoleniu myśleli, że osoby niewidome korzystają z całkowicie innych przeglądarek internetowych niż te ogólnie dostępne. Wtedy uświadamiałem ich,

że osoba niepełnosprawna, zrehabilitowana i posiadająca odpowiednie oprogramowanie, bądź sprzęt specjalistyczny, korzysta z tych samych przeglądarek, serwisów i programów co osoby zdrowe i że właśnie w tym celu się spotykamy, aby przystosować wszystkie te możliwości do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Podsumowując: szkolenia cieszyły się sporym zainteresowaniem, w trakcie ich trwania miałem przyjemność spotkać się z kilkudziesięcioma osobami odpowiedzialnymi za tworzenie stron i ich administrowanie w instytucjach państwowych. Uświadomiłem sobie jak niewielki jest poziom wiedzy uczestników obecnych na szkoleniach. Jednak fakt dużej frekwencji świadczył o chęci zdobycia umiejętności potrzebnych podczas przystosowywania stron dla osób niepełnosprawnych. Ilość zadawanych pytań i często ich duża szczegółowość mogą świadczyć o poważnym podejściu do tematu przez osoby obecne na szkoleniach. Czasu pozostało jeszcze dość sporo i mam nadzieję, że 1 czerwca 2015 roku odwiedzając strony, które sprawdzaliśmy na szkoleniach, będę mógł stwierdzić z pełnym przekonaniem, że są one przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych!





Medialna dostępność

Adam Kalbarczyk

Dostępność stron internetowych to od jakiegoś czasu temat, który jest obecny w przestrzeni publicznej. Głównie dzięki temu, że w 2012 roku standard WCAG 2.0 uzyskał status normy ISO oraz po przyjęciu rozporządzenia mówiącego o tym, że do połowy 2015 roku strony internetowe instytucji publicznych powinny publikować treści na swoich witrynach w taki sposób, aby każda osoba miała równe szanse w zapoznaniu się z nimi. Czas ucieka, a co za tym idzie działania jednostek objętych tym rozporządzeniem powinny być coraz intensywniejsze.

Wyrazem tego jest między innymi projekt „Pozostaw na Dostępność”, którego jednym z elementów była konferencja poświęcona podsumowaniu akcji. Otrzymała się w miejscu nieprzypadkowym – gmachu głównym Polskiego Związku Niewidomych. Mimo zaproszenia wielu warszawskich instytucji, które powinny być zainteresowane tematyką dostępności stron internetowych, frekwencja nie była zbyt okazała. Może to być zrozumiałe, zważywszy na trudny świąteczny okres oraz ciężar tematu, z którym nie każdy chciał się zmierzyć. Warto podkreślić, że licznie przybyli przedstawiciele mediów. Polska Agencja Prasowa, Informacyjna Agencja Radiowa, jedna

z rozgłośni radiowych i kanał informacyjny jednej z prywatnych telewizji – towarzyszyli nam od początku do końca półtoragodzinnej konferencji.

Prowadziłem spotkanie z dwoma ekspertami: Henrykiem Rzepką – niewidomym nauczycielem informatyki w Laskach, wieloletnim ekspertem od spraw nowoczesnej rehabilitacji i dostępności, który w ramach projektu przeprowadził audyty stron internetowych oraz Michałem Jalinnikiem – ekspertem od spraw dostępności, wieloletnim działaczem na rzecz osób niewidomych i niedowidzących, który w ramach projektu prowadził szkolenia dla kadr odpowiadających za tworzenie stron internetowych oraz wprowadzanie na nie treści.

Po krótkim wprowadzeniu opisującym powody, dla których Fundacja Szansa dla Niewidomych zainteresowała się tematem dostępności stron internetowych oraz na czym właściwie ta dostępność polega, goście wysłuchali jak przebiegał projekt, z jakich elementów się składał i jakie płyną z tego wnioski. Henryk Rzepka opisał na czym polegały i jak przebiegały audyty stron, jakie były najczęstsze błędy, jak współpracowało się z osobami odpowiadającymi

za audytowane strony. Michał Jalinnik podzielił się refleksjami ze szkoleń. Słuchacze dowiedzieli się, że temat dostępności nie jest jeszcze wystarczająco znany, nawet profesjonalistom odpowiadającym za tworzenie stron.

Najciekawsza część nastąpiła, kiedy zaczęły padać pytania z sali oraz przeprowadzane były indywidualne wywiady. Warto ten fakt zaznaczyć, bo świadczy to o zainteresowaniu tematem. Najważniejsze pytanie było najprostsze: czy instytucje publiczne zdążą się przygotować na prowadzenie stron dostępnych dla osób niepełnosprawnych i dla seniorów. Jednoznaczna odpowiedź nie padła, ale wydaje się, że projekt pokazał, że przy odpowiednich chęciach i wdrożeniu właściwych procedur jest to możliwe. Jedno z pytań słusznie wskazało na problem braku sankcji dla tych jednostek, które nie zdążą. Dyskusja pokazała, że sankcjonowanie nie jest takie proste jak może się wydawać i najprawdopodobniej wiele czasu minie zanim podjęte zostaną takie kroki. Inne pytania dotyczyły szczegółowych wymagań dla różnych niepełnosprawności, ale też jak osoba niewidoma odczytuje strony internetowe. Niektórzy dziennikarze doskonale się w tym temacie orientowali.

Najważniejsze pytanie było najprostsze: czy instytucje publiczne zdążą się przygotować na prowadzenie stron dostępnych dla osób niepełnosprawnych i dla seniorów. Jednoznaczna odpowiedź nie padła, ale wydaje się, że projekt pokazał, że przy odpowiednich chęciach i wdrożeniu właściwych procedur jest to możliwe.

Takie zainteresowanie musi cieszyć. Pozostaje mieć nadzieję, że zostanie ono przekute w sukces instytucji publicznych. Bez wsparcia, ale też i kontroli mediów, cel postawiony w rozporządzeniu z 2012 roku może nie zostać osiągnięty. Widać światło w tunelu, ale żeby cały tunel się rozświetlił, trzeba wykonać sporo pracy.



CIEKAWY DATY – Polska

Rok 1951 (czerwiec) – zjazd zjednoczeniowy, na którym dochodzi do połączenia dwóch odrębnych stowarzyszeń Związku Pracowników Niewidomych RP i Związku Ociemniałych Żołnierzy w nową, ogólnopolską organizację pod nazwą Polski Związek Niewidomych. Na jej czele stanął mjr Leon Wrzosek. Zgodnie ze statutem, członkiem Związku mogła zostać każda osoba legitymująca się inwalidztwem pierwszej lub drugiej grupy z tytułu utraty wzroku.

Rok 1992 – zostaje założona Fundacja UNIA POMOCY NIEPEŁNOSPRAWNYM „Szansa”, która istnieje dziś pod nazwą Fundacja Szansa dla Niewidomych. Fundacja została założona przez niewidomych i ich widzących przyjaciół. Jej działania koncentrują się na wspieraniu osób, które straciły wzrok, a medycyna nie daje im nadziei na poprawę losu.

W 1994 r. powstaje Magazyn Integracja, który zajmuje się szeroko pojętą tematyką rehabilitacji niepełnosprawnych.



Jestem ekspertem.

Postaw na dostępność – raport

Janusz Mirowski

Niniejszy raport powstał w związku z realizacją projektu współfinansowanego ze środków Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji pod nazwą „Postaw na dostępność! Akcja przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu osób niepełnosprawnych i seniorów”.

Dlaczego strony powinny być dostępne?

Postęp technologiczny powoduje, że wielu obywateli pozostaje na marginesie głównego nurtu technologicznego, stając się osobami wykluczonymi cyfrowo. Oznacza to brak lub ograniczoną możliwość skorzystania z nowoczesnych form komunikacji. Przyczyn wykluczenia jest wiele. Dzielimy je na tzw. czynniki miękkie i twarde. Do czynników miękkich zaliczamy: bariery psychologiczne, mentalne, brak kompetencji i motywacji. Do twardych: brak lub ograniczony dostęp do infrastruktury, sprzętu i oprogramowania.

Grupą najbardziej narażoną i często zupełnie wykluczoną ze społeczności internetowej są osoby niepełnosprawne. Ze względu na swoje dysfunkcje motoryczne i/lub sensoryczne (wzrok, słuch) mają ograniczoną możliwość opuszczania domu, a Internet

jest dla nich głównym sposobem komunikacji ze światem zewnętrznym.

Osoby niewidome wykorzystują do pracy z komputerem programy czytające (np. JAWS, Window-Eyes, NVDA), które umożliwiają odczytywanie – przy pomocy mowy syntetycznej – treści zamieszczonych na stronach www. Osoby niewidome słyszą to, co osoby widzące widzą.

Osoby niedowidzące, zwłaszcza z bardzo dużym ubytkiem wzroku, korzystają z programów czytających. Zdecydowana większość jednak korzysta z programów powiększających. Oprogramowanie to umożliwia powiększenie dowolnie wybranej części strony internetowej. Osoba niedowidząca jest w stanie odczytać każdy serwis, przygotowany zgodnie ze standardem, używając w tym celu odpowiedniego powiększenia, w zależności od wady wzroku.

Dla osób głuchych od urodzenia językiem natywnym jest język migowy. Języka znaków uczą się od urodzenia i jest on dla nich naturalnym środowiskiem. Natomiast język mówiony, język polski pozostaje językiem drugim. Dlatego treści formułowane na

stronach internetowych powinny być pisane prostym, zrozumiałym językiem. Jak w przypadku każdego języka obcego, jeśli zdania formułowane są w sposób prosty, bez użycia wyrazów trudnych, są bardziej zrozumiałe.

Należy podkreślić fakt, iż u każdego użytkownika wraz z wiekiem pojawiają się różne niedomagania utrudniające, spowalniające lub nawet uniemożliwiające korzystanie z nowych technologii. Z czasem pogarsza się wzrok, słuch, percepcja, pojawiają się problemy motoryczne, a nawet wtórny analfabetyzm, w wyniku czego osoby dojrzałe zaczynają agregować deficyty osób niepełnosprawnych. Uwagę należy zwrócić również na osoby niezamożne lub korzystające ze starszych typów komputerów i oprogramowania, gdyż mają zazwyczaj problemy z najnowszymi technologiami i rozwiązaniami stosowanymi na stronach www.

Powyższe kryteria dotyczą nie tylko mieszkańców Polski, ale również odzwierciedlają sytuację i skalę problemu w krajach Unii Europejskiej, gdzie aż 30% obywateli jest narażonych na wykluczenie cyfrowe:

- 183 mln osób starszych (50+),
- 80 mln osób z ograniczeniem funkcjonalnym lub niepełnosprawnych,
- 125 mln osób nigdy nie korzystających z Internetu.

Obywatele zagrożeni wykluczeniem potrzebują pomocy i wsparcia oraz stworzenia warunków do integracji ze społeczeństwem. Dlatego należy przedsięwziąć działania, aby zapobiec wykluczeniu, albo przynajmniej ograniczyć liczbę osób zagrożonych wykluczeniem (źródło: Fundacja Widzialni, Badanie dostępności stron www, Raport Otwarcia 2013).

Regulacje prawne

Raport powstał w odniesieniu do regulacji prawnych polskich i międzynarodowych.

Przepisy polskie:

- Konstytucja RP – Rozdział II Art. 32,
- ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram



Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych,

- Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się,
- Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej,
- ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW z dnia 11 października 2005 r. w sprawie minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych.

Unia Europejska:

- Deklaracja Ministrów Krajów Członkowskich Unii Europejskiej z 11 czerwca 2006 r.,
- RADA EUROPY KOMITET MINISTRÓW,
- Zalecenie nr Rec(2006) 5 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich,

- Plan działań Rady Europy dla promocji praw i pełnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w społeczeństwie: poprawianie jakości życia osób niepełnosprawnych w Europie 2006-2015 (przyjęte przez Komitet Ministrów w dniu 5 kwietnia 2006 podczas 961-go posiedzenia zastępców ministrów),
- Europejska Agenda Cyfrowa.

Przepisy ogólnościowe:

- Konwencja ONZ Praw Osób Niepełnosprawnych 13 grudnia 2006.

Badanie dostępności

Raport jest podsumowaniem badania dostępności 80 serwisów instytucji, takich jak: jednostki samorządu terytorialnego szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, czyli urzędy marszałkowskie, urzędy wojewódzkie, starostwa powiatowe, urzędy gmin, a także jednostki samorządowe – m.in. Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej czy placówki oświatowe. Audytem objętych zostało 5 instytucji z każdego województwa.

Celem przeprowadzenia audytu strony internetowej było określenie stanu dostępności strony www dla jak największej ilości użytkowników niezależnie od ich niepełnosprawności, wieku, zamożności, zastosowanego sprzętu i oprogramowania. Wynikiem badania są tabele zgodności i powstałe na ich podstawie raporty zawierające odnalezione w serwisie błędy, opis implikacji, jakie te nieprawidłowości powodują dla osób wykluczonych cyfrowo oraz rekomendacje dotyczące sposobu rozwiązywania problemów.

Badanie dostępności przeprowadzone zostało według wytycznych WCAG 2.0 na poziomie AA, czyli nieco wyższym niż wytyczne polskiego prawa wpisane do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności (...) z 12 kwietnia 2012 r. Chodzi o serwisy publiczne w rozumieniu ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Badania dostępności zostały wykonane automatycznie i ręcznie. Niektóre elementy sprawdzono za pomocą specjalistycznego oprogramowania, a te, których nie można sprawdzić automatycznie, zostały

zweryfikowane przez odpowiednio przeszkolonych testerów.

Analiza 80 audytów wykazała, że niemal 98% badanych serwisów ma poważne problemy związane z dostępnością. Strony te mają po trzy i więcej błędów poziomu A, czyli poziomu podstawowego, który musi być spełniony, aby większość użytkowników mogła korzystać z serwisu internetowego. Najczęściej serwisy te miały również liczne błędy poziomu AA. AA to poziom rozszerzony, czyli taki, który powinien być spełniony, aby większość użytkowników mogła swobodnie korzystać z serwisu internetowego.

Badanie pokazało, że tylko jeden serwis (na 80 badanych) ma nieliczne błędy poziomu podstawowego i rozszerzonego i jeden spełnia kryteria dostępności wg wytycznych WCAG 2.0.

Najistotniejsze i najczęściej pojawiające się podczas analizy dostępności błędy to:

- **Brak poprawnej struktury nagłówkowej.** Dużym utrudnieniem dla użytkowników niewidomych jest brak poprawnej struktury nagłówkowej stron serwisu. Korzystanie z umieszczonych na stronach nagłówków jest bardzo często stosowanym sposobem analizy treści przez te osoby. Można to porównać do analizy nagłówków w gazecie przez osoby widzące celem dotarcia do poszukiwanych informacji. Brak poprawnej struktury nagłówkowej zmusza użytkowników niewidomych do odczytu ciągłego stron. Utrudnienie to pogłębiane jest koniecznością prowadzenia uciążliwej tabulacji niezbędnej do umieszczenia fokusu w bloku treści. Rozwiązaniem tych problemów jest korekta struktury nagłówkowej stron i utworzenie linku szybkiego skoku do treści.
- **Niewystarczająca informacja nietekstowa.** Istotnym problemem są niewystarczająco jednoznacznie sformułowane opisy alternatywne prezentowanych w serwisie zdjęć i innych elementów graficznych. Serwisy zawierają wiele elementów graficznych, niezbędne jest więc udostępnienie tych ilustracji osobom, które nie mogą ich zobaczyć. Można to osiągnąć za pomocą opisów alternatywnych opisujących zawartość zdjęć i wyjaśniających co przedstawiają.

- **Grafiki będące linkami nie mają poprawnych opisów alternatywnych** wyjaśniających ich funkcje, co uniemożliwia osobom niewidomym jasne i jednoznaczne określenie celu linku. W takich przypadkach osoba niewidoma odwiedzająca serwis nie jest w stanie zorientować się dokąd prowadzi dany link i co się stanie po kliknięciu. Wszystkie grafiki powinny mieć poprawne opisy alternatywne, wyjaśniające prezentowaną zawartość, jak i ewentualną funkcję linku, jeśli jest do nich taki przypisany.
- **Niedostępność elementów strony z poziomu klawiatury.** Duża część niepełnosprawnych nie posługuje się w pracy z komputerem myszką, a wyłącznie klawiaturą. Należą do nich osoby niewidome i część niesprawnych ruchowo. Dlatego wszystkie elementy, z którymi użytkownik ma wchodzić w interakcję (menu, linki, formularze) muszą być dostępne z poziomu klawiatury.
- **Brak etykiet dla pól formularzy.** Strony internetowe składają się z wielu części, które powinny być opisywane etykietami i nagłówkami. Dodanie prawidłowej etykiety lub nagłówka (<h>) wydatnie pomoże w nawigowaniu po treści serwisu, szczególnie osobom mniej doświadczonym, niewidomym i niepełnosprawnym intelektualnie.
- **Brak elementów pozwalających na przejście do głównej treści serwisu.** Część niepełnosprawnych użytkowników przegląda stronę sekwencyjnie, to znaczy od początku do końca, a nie przez rzut oka i wybranie konkretnego elementu. Powtarzające się elementy nawigacyjne muszą być zatem odczytywane za każdym razem, gdy wczyta się następna strona. Aby uniknąć takiego problemu, należy wprowadzić mechanizm pozwalający na pominięcie stałych elementów interfejsu i przejście do głównej treści strony. Najczęściej realizowane jest to za pomocą skiplinków umieszczanych na początku strony lub landmarków (punktów orientacyjnych).
- **Występowanie linków niezrozumiałych lub niejednoznacznych dla użytkowników.** Każdy użytkownik powinien mieć pewność, dokąd prowadzi link (lub przyciski formularza, czy też obszary aktywne map odnośników), który właśnie klika. To jednak wymaga, by tworzyć te linki, a dokładniej element, na który się klika, w sposób nie budzący

wątpliwości (nie mogą być dwuznaczne dla użytkowników). Dlatego cel lub akcja wykonana przez kliknięcie powinny wynikać wprost z treści klikanego tekstu lub z treści otoczenia wokół tego linku. Jednak nie wolno kierować się informacjami wzrokowymi, które nie zawsze i nie dla wszystkich są dostępne, ale należy doprecyzować cel linku w sposób semantyczny.

- **Kontrast minimalny jest mniejszy niż stanowi norma.** Dla dobrej widoczności tekstu na tle, pomiędzy nimi powinien być zachowany odpowiednio duży kontrast. Wskaźnik kontrastu obliczany jest za pomocą specjalnego algorytmu i powinien wynosić przynajmniej 4,5:1. Dla dużych czcionek, to znaczy 18 pt lub 14 pt pogrubionej, kontrast może być nieco niższy i wynosić 3:1.
- **Brak widoczności ramki focusa.** Fokus jest miejscem na stronie internetowej, z którym użytkownik może wchodzić w danym momencie w interakcję, na przykład nacisnąć przycisk, kliknąć link, zaznaczyć pole wyboru czy wpisać tekst. Fokus może być umieszczany na obiekcie za pomocą myszki lub klawiatury, a zazwyczaj jest oznaczany cienką ramką. Taki fokus przemieszczany za pomocą klawiatury musi być zawsze widoczny dla użytkowników, aby wiedzieli, w którym miejscu strony się znajduje.

Należy pamiętać, że dostępność serwisów internetowych to proces i niekiedy długa droga. Mamy nadzieję, że przeprowadzone przez nas badania będą stanowić istotny krok w tematyce dostosowania serwisów internetowych do potrzeb osób z niepełnosprawnością i osób starszych oraz zachęcą do takiego ich projektowania stron www, aby wszystkie elementy, treści i funkcje były dostępne dla wszystkich użytkowników.



Fundacja Szansa dla Niewidomych wydała kilkadziesiąt pozycji przeznaczonych dla niewidomych, niedowidzących oraz ich widzących bliskich. Większość z wymienionych poniżej publikacji została stworzona dzięki uzyskanym środkom finansowym, przede wszystkim od Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ale także od władz województw i miast. Wydrukowane dzięki temu egzemplarze zostały rozdane bezpłatnie. Mimo rozdania wszystkich darmowych egzemplarzy, na rynku rehabilitacyjnym nadal brakuje tych książek.

Proponowane ceny wynikają ze specyfiki tego rodzaju publikacji. Zdajemy sobie sprawę, że są nieco wyższe, niż książki beletrystyczne. Niestety, nasze książki nie mogą być wydane w tysiącach egzemplarzy. Aby ułatwić ich nabycie, mamy specjalną ofertę dla osób prywatnych oraz instytucji, które nie dysponują środkami na ich zakup i zwrócą się do nas z prośbą o rabat. Możliwe jest obniżenie ceny zakupu do 30% i zależy od materialnej sytuacji zamawiającego.

Prezentujemy bogaty zbiór wypukłych obrazów, które nazywamy tyflografiką. Nasze książki są wydane w kilku wersjach: w systemie Braille'a, zwykłym druku oraz w wersji audio. Połączyliśmy też wersję brajlowską z drukowaną, gdzie znaki i słowa brajlowskie są nadrukowane na tekście czarnodrukowym.

<u>„16 kolorów w talii”</u> wersja czarnodrukowa – cena: 49 zł Książka dostępna w wersji brajlowskiej.	<u>„Perły Mazowsza dla Ciebie”</u> wersja czarnodrukowa – cena: 49 zł Książka dostępna w wersji brajlowskiej.
<u>„Smak na koniuszkach palców”</u> – wydanie drugie, rozszerzone album – cena: 49 zł Książka dostępna w wersji brajlowskiej.	<u>„Louis Braille – dotyk geniuszu”</u> , autor: C. Michael Mellor album – cena: 95 zł wersja CD-audio – cena: 25 zł Książka dostępna w wersji brajlowskiej.
<u>„Smak na koniuszkach palców”</u> – wydanie pierwsze wersja CD-audio – cena: 25 zł	<u>„Słownik polsko-angielski”</u> Książka dostępna w wersji brajlowskiej.
<u>„Świat otwarty dla niewidomych – szanse i możliwości”</u> wersja czarnodrukowa – cena: 49 zł Książka dostępna w wersji brajlowskiej.	<u>„100 najpiękniejszych miejsc w Polsce. Zabytki i krajo- brazy wreszcie dostępne dla niewidomych i słabowidzą- cych” – atlas turystyczny</u> wersja transparentna (7 tomów) – cena: 695 zł
<u>„Dotknij Wrocławia”</u> wersja transparentna (2 tomy) – cena: 195 zł wersja CD-audio – cena: 25 zł	<u>„Lubuskie na wyciągnięcie ręki”</u> wersja transparentna (2 tomy) – cena: 195 zł
<u>„Lubelskie smaki i smaczki”</u> wersja transparentna (2 tomy) – cena: 195 zł	<u>„Lubuskie na wyciągnięcie ręki - część II”</u> wersja transparentna (2 tomy) – cena: 195 zł
<u>„Tyfloprzewodnik po zamojskim ZOO”</u> wersja transparentna (2 tomy) – cena: 195 zł	<u>„Podlasie namalowane dotykiem”</u> wersja transparentna (1 tom) – cena: 95 zł
<u>„Gdańsk dla Wszystkich - Dantiscum, Dantis, Gedanum, Danzig”</u> wersja transparentna (1 tom) – cena: 95 zł	<u>„Multikulturowe Podlasie”</u> wersja transparentna (2 tomy) – cena: 195 zł
<u>„Dotknij pięknej Opolszczyzny”</u> wersja transparentna (2 tomy) – cena: 195 zł	<u>„Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego widziany dotykiem”</u> 3 tyflografiki termoformowane, książka w brajlu oraz w czarnym druku – cena: 145 zł
<u>„Album tyflograficzny o architekturze i wnętrzach Pałacu Poznańskich w Łodzi dla osób niewidomych i słabowidzących”</u> 8 tyflografik termoformowanych w teczce, 2 plany wypukłe oraz książka w druku transparentnym – cena: 195 zł	
<u>„Dotykownik - atlas wypukłej grafiki dla wszystkich i o wszystkim; zbiór rycin zaprojektowanych dla publikacji Fun- dacji Szansa dla Niewidomych”</u> wersja brajlowska i transparentna (4 tomy) – cena: 945 zł	

Uwaga! Wersje brajlowskie wyceniane są indywidualnie.

ZAPROSZENIE NA KOLEJNĄ EDYCJĘ KONFERENCJI

3 i 4 grudnia 2015, PKiN Warszawa, pod hasłem:

*„Jak widzieć więcej – medycyna, technologia,
rehabilitacja idą nam z pomocą”*

To wielkie spotkanie środowiska i naszych przyjaciół od lat odbywa się w pierwszy czwartek i piątek grudnia każdego roku. Podobnie będzie w roku 2015. Nie zmienimy także miejsca tego spotkania. Czwarte piętro Pałacu Kultury ma swoje wady, ale znajduje się w miejscu, które jest dla niewidomych dostępne – centrum Warszawy, różne sposoby dotarcia do niego, wiele środków komunikacji publicznej, bliskość Dworca Centralnego itd. Powierzchnia, którą dysponuje fundacja jest duża, nie ma tłoku mimo niemal trzech tysięcy osób, które do nas przychodzą w ciągu dwóch dni.

Co planujemy w roku 2015?

- Manifestacja odbędzie się o godzinie 13.00, a nie wcześniej. Chcemy umożliwić udział grupom przyjezdnym, które nie mogą do nas dotrzeć rano.
- Uroczyste otwarcie konferencji o godzinie 11.00 – jak zwykle.
- Sesja merytoryczna o godzinie 12.00 – wyraźnie skrócona – na życzenie naszych gości.
- Więcej paneli dyskusyjnych – to również na życzenie gości.
- Jeszcze więcej atrakcji: bezwzrokowe dyscypliny sportowe, gry planszowe, turnieje wiedzy (już nie tylko Kulturalny Erudyta), spotkania z wybitnymi osobami i gośćmi specjalnymi (w rozszerzonej formule).
- Koncerty i prezentacje.

Załatwimy więcej bezpłatnych noclegów, obiadów i catering.

ZAPRASZAMY!